

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXIII, NR 5 (278)

MAJ 2014

ISSN 1232-5929

Internet: www.ksm.katowice.pl

**Spółdzielcy gościli i bawili się w klubach,
ale przede wszystkim ruszyli w plener**

PALMY, PISANKI I NARESZCIE: WIOSNA!

Cóż innego mogło być najważniejszego w kwietniu w naszych klubach – jak nie Wielkanoc?! Tak więc oczywiście świąteczna atmosfera, połączona z radością obserwowania budzącej się po – jakkolwiek by ona nie była – zimie przyrody, zawładnęła placówkami Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Kto odwiedza kluby, lub zapoznaje się z relacjami z ich działalności, musi wiedzieć, że z pewnością nie pozostały one monotematycznymi i realizowały jeszcze inne pomysły, by razem ciekawie, miło i w urozmaicony sposób spędzić czas.

PRZEDŚWIĄTECZNE PRZYGOTOWANIA

Żeby święta były naprawdę niezwykłym czasem, trzeba się do nich pięknie

przygotować. „Trzynastka” starała się bardzo i też efekty jej przygotowań były fantastyczne. Przede wszystkim dzieci zabrały się do wykonania pisanek. Były one robione tradycyjnie z wydmuszek lub jajek styropianowych. Do pomalowanych wydmuszek dziewczynki poprzyklejały piórka i wyszły z tego wesołe „kurczaczki”. Jajka ze styropianu zdobiono metodą decoupage. Najpierw

jajka należało pomalować farbą podkładową. Gdy ta już wyschła, dzieci naklejały różne wzory wycięte z serwetek. Zanim jednak jajka mogły być zabrane do domu należało poczekać, aż będzie można je polakierować i lakier wyschnie. Wszystkie pisanki były ciekawe i starannie wykonane, więc każdy uczestnik



„Trzynastka”: z Zawodzia na zabytkowy Nikiszowiec - nie tak daleko...

(Ciąg dalszy na str. 12)



„Józefinka”: wiosenne spacerunki po Parku Śląskim w Chorzowie



Po Upadowym stawie pływają łabędzie zauważyli Trzcinieccy



Wiosenne spotkanie klubu miłośników wędrówek z kijami z klubu „Centrum”



Z klubu „Józefinka” wybrano się w Niedzielę Palmową do Tokarni

W TYM NUMERZE

... Obecnie – wybór całego składu Rady Nadzorczej – nastąpi po raz pierwszy w trakcie trzydniowych obrad Walnego Zgromadzenia, w powszechnym głosowaniu wszystkich członków uczestniczących w tymże Walnym Zgromadzeniu KSM. Wprawdzie liczba mandatów do Rady Nadzorczej w ilości 26 nie ulega zmianie (podobnie jak liczba mandatów przypisana poszczególnym osiedlom traktowanym jako okręgi wyborcze, bo przypadają na: os. Giszowice - 4 mandaty, os. im. Ściegiennego - 3 mandaty, os. im. Kukuczki, Szopienice i Zawodzie po 2 mandaty, pozostałe osiedla i członkowie oczekujący po jednym mandacie), ale teraz nie tylko ci z danego osiedla, ale ogół członków – uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu – zdecyduje kto reprezentować będzie w Radzie poszczególne osiedla i członków oczekujących. To fundamentalna zmiana...

– wyjaśnia prezes Zarządu Krystyna Piasecka

(czytaj na str. 6)

... W Wielkim Tygodniu „Gazeta Wyborcza” (przy – jak się można z tekstu domyślać – współudziale Tauronu Ciepło S. A.), jakby w prezencie wielkanocnym, opublikowała artykuł, ze względu na swą nierzetelność godny brukowca, informujący o rzekomych zażądaniach Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w opłatach za dostarczanie przez Tauron ciepła do znacznej części zasobów mieszkaniowych zarządzanych przez Spółdzielnię. Ów „podarek” zburzył świąteczny spokój dziesiątkom tysięcy ludzi – czy o to chodziło? (...) Już w dniu publikacji zażądaliśmy sprostowania nieprawdziwych informacji tak przez „GW” (zgodnie z prawem prasowym), jak i przez Tauron. Niestety do dziś bez oczekiwanego skutku...

– tak rozpoczyna swój polemiczny artykuł wiceprezes Zarządu – Zbigniew Olejniczak

(czytaj na str. 7)

... Rada Nadzorcza opiniowała podstawowe materiały na czerwcowe Walne Zgromadzenie, tj. Aktualizację Strategii Ekonomicznej KSM na lata 2014-2023. To dzięki dotychczasowej realizacji zadań modernizacyjnych i remontowych w 2011 roku zakończyliśmy termomodernizację wszystkich naszych budynków. Niestety taki los pionierów w różnych dziedzinach budownictwa, że pierwotnie stosowane technologie i materiały nie zawsze wytrzymują próbę czasu. Ocieplane w początkach lat 90-tych XX wieku budynki nie spełniają obecnie obowiązujących norm izolacyjności i ich stan techniczny też nie jest zadowalający, dlatego też objęte one zostały tzw. modernizacją ociepleń. Pozycja ta stanowi podstawową część nakładów aktualizowanej właśnie Strategii...

– pisze przewodniczący Rady Nadzorczej Jerzy Doniec

(czytaj na str. 5)

Wieści z Sejmu



Komisja Nadzwyczajna uściśla prawo spółdzielcze

Poprzednio o pracach legislacyjnych **Komisji Nadzwyczajnej Sejmu do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (NPS)** pisaliśmy w lutowym wydaniu „Wspólnych Spraw”. Od tego czasu komisja zebrała się czterokrotnie: 20 lutego, 13 marca, 23 kwietnia i 8 maja. Kontynuowano rozpatrywanie – z całego zestawu poruczonych jej przez Sejm projektów ustawowych – poselskie projekty: ustawy o spółdzielniach (druk nr 515) oraz ustawy Prawo spółdzielcze (druki nr 980 i 1005). W sumie NPS – od początku 2013 roku, kiedy została powołana, spotykała się już 21 razy.

Jak zawsze z przebiegiem prac zapoznaliśmy się ze stenogramów zamieszczonych na stronie internetowej Sejmu: www.sejm.gov.pl liczących za każdym razem co najmniej 40 stron maszynopisu. Nie mamy zatem możliwości relacjonowania tego, co już ustalono, nad czym trwają spory, co „gładko” przechodzi. Możemy tylko zachęcać spółdzielców (w miarę posiadania Internetu, czasu i ochoty) do osobistego śledzenia prac komisji. I do wy-

robienia sobie własnego zdania tak o projektodawcach, jak i o powstającym dokumencie. Wszak przyjdzie nam pewnego dnia żyć pod rządami nowego prawa. A naszym zdaniem – opierając się na lekturze stenogramów – wcale nie będzie nam łatwo. Kagańców, klatek i zasadzek ograniczających polską spółdzielczość przygotowuje się bowiem wiele.

Na koniec informacji – kilka słów o meritum aktualnie toczących się ustaleń. Komisja proceduje nad nowymi zasadami tworzenia, łączenia i przejmowania spółdzielni przez inną spółdzielnię. Propozycje są przegłosowywane większością głosów. Po czym, przewodniczący NPS, pos. **Mark Gos** (PSL) wygłasza niemal „sakramentalne” stwierdzenie (jak to na posiedzeniu 23.04.): *„Proponuję przyjąć taki zapis – rzeczywiście jeszcze z możliwością powrotu, jeżeli się okaże, że wymyślimy coś lepszego. Jeżeli padnie lepsza propozycja, to się jeszcze nad tym pochylimy, jeżeli taka będzie zgoda państwa”*. I Komisja przechodzi do następnego punktu...

PROPONOWANY PORZĄDEK OBRAD WALNEGO ZGROMADZENIA KATOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W 2014 ROKU

1. Otwarcie obrad.
2. Wybór sekretarza i asesora wchodzących w skład Prezydium Walnego Zgromadzenia (części).
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej i Wyborczej Walnego Zgromadzenia (części).
5. Stwierdzenie prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia.
6. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności za 2013 rok.
7. Sprawozdanie Zarządu z działalności KSM za 2013 rok, w tym sprawozdanie finansowe za 2013 rok.
8. Kierunki rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM na rok 2014.
9. Informacja o wynikach przeprowadzonych w KSM lustracji działalności Spółdzielni:
 - a) kompleksowej za lata 2010-2012,
 - b) problemowej (działalność inwestycyjna) za lata 2012-2013.
10. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) przyjęcia sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2013 rok,
 - b) zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności KSM za 2013 rok, w tym sprawozdania finansowego za 2013 rok,
 - c) zatwierdzenia kierunków rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej KSM na 2014 rok,
 - d) udzielenia absolutorium członkom Zarządu za działalność w 2013 roku.
11. Informacja o zasadach głosowania w wyborach do Rady Nadzorczej i przedstawienie listy kandydatów na członków Rady Nadzorczej KSM.
12. Wybór członków Rady Nadzorczej na kadencję 2014-2017.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zaktualizowanej Strategii Ekonomicznej KSM na lata 2014-2023.
14. Podjęcie uchwał w sprawie odwołań członków od uchwał Rady Nadzorczej o pozbawieniu członkostwa.
15. Podjęcie uchwały w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągnąć w 2014 roku.
16. Podjęcie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości.
17. Zamknięcie obrad.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com
GODZINY PRACY: po-

niedziałki, czwartki: 8 - 16, wtorki, środy: 8 - 17, piątki: 8.30 - 14.30. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, Fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział

Spółeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA - dawniej „FILAR” w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ZAKŁADY CELOWE: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): tel. całodobowe: 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Różdzieńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haprowiec oraz Śródmieście ul. Poniańskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im.

Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowicz 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfatego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędzia 19, tel. 32 25 15 614.

KLUBY OSIEDLOWE: „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Różdzieńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

KONTAKT Z REDAKCJĄ Wspólnych Spraw, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl

INTERNETOWA WITRYNA SPÓŁDZIELNI: www.ksm.katowice.pl

Komunikat nr 1

O WYBORACH DO RADY NADZORCZEJ KSM na kadencję w latach 2014 - 2017

Stosownie do przepisów Statutu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej kadencja obecnej Rady Nadzorczej obejmująca lata 2011 – 2014 kończy się z upływem Walnego Zgromadzenia w 2014 r. Wybory do Rady Nadzorczej na nową kadencję w latach 2014 – 2017 zostaną przeprowadzone na tegorocznym Walnym Zgromadzeniu, które odbędzie się w czerwcu 2014 r.

1.

Rada Nadzorcza uchwałą nr 26/2014 z dnia 25. 03. 2014 r.

(na podstawie § 87 ust. 2
i § 89 ust. 9 Statutu KSM):

- dokonała podziału terytorialnego zasobów Spółdzielni na okręgi wyborcze, które pokrywają się z podziałem na grupy członkowskie odbywające Zebrania Osiedlowe; odrębny okręg wyborczy tworzą członkowie oczekujący oraz członkowie nieposiadający prawa do lokalu i nieubiegający się o lokal,
- ustaliła liczebność Rady Nadzorczej na kadencję w latach 2014 – 2017 w ilości 26 osób,
- ustaliła ilość mandatów przypadających na poszczególne okręgi wyborcze.

2.

Czynne i bierne prawo wyborcze

(na podstawie §§ 12 ust. 1,
71 ust. 1, 104a ust. 5 i 104b
Statutu KSM):

Każdemu członkowi Spółdzielni posiadającemu pełną zdolność do czynności prawnych przysługuje czynne i bierne prawo wyborcze.

Wybory do Rady Nadzorczej dokonywane są w głosowaniu tajnym spośród nieogranicz-

nej liczby kandydatów – członków Spółdzielni.

Do Rady Nadzorczej nie mogą kandydować osoby – członkowie Spółdzielni, którzy: ■ są członkami Zarządu ■ pozostają w stosunku pracy (są pracownikami, Spółdzielni) ■ są kierownikami bieżącej działalności gospodarczej Spółdzielni lub pełnomocnikami Zarządu ■ pozostają z członkiem Zarządu lub kierownikiem bieżącej działalności gospodarczej Spółdzielni w związku małżeńskim albo w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej i w drugim stopniu linii bocznej ■ prowadzą działalność konkurencyjną wobec Spółdzielni ■ zalegają z opłatami za użytkowane lokale.

Osoba kandydująca w wyborach do Rady Nadzorczej obowiązana jest złożyć na piśmie stosowne oświadczenie w tej sprawie.

3.

Zgłoszenia kandydatów (na podstawie § 76 ust. 1, 3, Statutu KSM):

Członkowie Spółdzielni mają prawo zgłaszać kandydatów w wyborach do Rady Nadzorczej.

Kandydatów do Rady Nadzorczej można zgłaszać w terminie **do 6. 06. 2014 r.** w siedzibie Spółdzielni, przy ul. Klonowej 35c (pokój nr 36) lub w administracji Osiedla, przy czym liczy się data faktycznego wpływu zgłoszenia do Spółdzielni.

Informacja o prawie zgłaszania kandydatów do Rady Nadzorczej będzie podana w zawiadomieniu o Walnym Zgromadzeniu 2014 r., które zostanie przekazane wszystkim członkom Spółdzielni do skrzynki pocztowych przynależnych do lokalu członka, a gdy jest to niemożliwe listem na ostatni znany adres – na trzy tygodnie

przed terminem pierwszej części Walnego Zgromadzenia.

Zgłoszenie winno zawierać imię i nazwisko kandydata oraz nazwę Osiedla, z którego kandyduje, i winno być poparte własnoręcznymi podpisami przez co najmniej 20 członków Spółdzielni ze wskazaniem ich nazwisk i adresów zamieszkania (pożądana byłaby również informacja o numerze członkowskim).

Zgłoszenie może być także poparte uchwałą Rady Osiedla bądź uchwałą ustępującej Rady Nadzorczej

Do zgłoszenia winna być dołączona pisemna zgoda osoby zgłaszanej i oświadczenie kandydata, że nie zachodzą ustawowe bądź statutowe przeszkody członkostwa w Radzie Nadzorczej oraz, że nie posiada zaległości wobec Spółdzielni.

4.

Wybory poprzez głosowanie

(na podstawie § 82a i § 87
Statutu KSM):

Głosowanie w wyborach do Rady Nadzorczej dokonywane jest na ostemplowanych pieczęcią kartach wyborczych.

Karty będą zawierać imiona i nazwiska wszystkich kandydatów w kolejności alfabetycznej, z podziałem na okręgi wyborcze.

Każdy członek Spółdzielni posiada jeden głos i zaznacza znakiem „X” nazwisko jednego kandydata, na którego głosuje. Jeżeli głosujący zaznaczy na karcie wyborczej więcej kandydatów to karta jest nieważna. Nieważna jest też karta uszkodzona lub zniszczona w taki sposób, że nie można ustalić na kogo głosujący oddał głos, lub gdy na karcie znajdują się dopisane inne osoby.

Karty wyborcze uprawnionym do głosowania wręcza komisja mandatowo-skruta-

cyjna wybrana w każdej części Walnego Zgromadzenia.

Po zakończeniu oddawania głosów komisja mandatowo-skrutacyjna ustala liczbę wrzuconych kart, co stanowi liczbę głosujących i przekazuje karty do depozytu notariuszowi, który je przechowuje do czasu posiedzenia kolegium Walnego Zgromadzenia

Wyniki głosowania ustala kolegium Walnego Zgromadzenia w składzie: przewodniczący i sekretarze oraz przewodniczący komisji mandatowo-skrutacyjnych poszczególnych części Walnego Zgromadzenia.

W skład Rady Nadzorczej wchodzi te osoby, które łącznie na wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia uzyskały największą liczbę głosów w danym okręgu wyborczym, w ramach przypadających na ten okręg mandatów.

Jeżeli dwóch lub więcej kandydatów otrzyma taką samą liczbę głosów, co powodowałoby przekroczenie liczby mandatów do obsadzenia w danym okręgu, w skład organu wchodzi kandydat posiadający najniższy numer członkowski.

Informację o podjętych uchwałach Zarząd niezwłocznie zamieszcza na tablicach ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni i każdej Administracji Osiedla oraz na stronie internetowej Spółdzielni.

5.

Pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Nadzorczej:

Pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Nadzorczej zwołuje Zarząd najdalej w terminie 7 dni od ustalenia wyników wyborów, w celu ukonstytuowania się Rady.

Katowice, maj 2014 r.

Nasze, wspólne sprawy...

Wpołowie kwietnia, w spokojny raczej nurt życia mieszkańców naszej Spółdzielni, wkraśl się pewien niepokój. Tzw. „środki masowego przekazu”, doniosły o konflikcie na tle regulowania należności za dostarczaną energię ciepłą, między Tauronem, a naszą Spółdzielnią. Dokładną informację o przyczynach tego konfliktu i jego stanie można znaleźć w artykule wiceprezesa Zarządu KSM na str. 7. Wcześniej i niezwłocznie stanowisko Spółdzielni zamieszczone zostało na stronie internetowej KSM. Tu zastanówmy się, jak tworzy się poczucie grozy i sensacji, co burzy tak potrzebną atmosferę spokoju i stabilizacji.

Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej rzekomo grozić miała możliwość odcięcia dopływu ciepła do ok. 40.000 mieszkańców. Tyle bowiem (wg szacunków) mieszka osób w naszych zasobach. Szacunków, bo wobec rozluźnienia wymogów meldunkowych trudno teraz mieć pewne dane w tym zakresie.

Odciecie dopływu ciepła o tej porze roku, to już naprawdę tylko problem dla mieszkańców korzystających z centralnej ciepłej wody. Póki co w naszej Spółdzielni ciepłą wodę większość mieszkańców tworzy za pomocą gazowych podgrzewaczy tzw. „Junkersów”. To po pierwsze. Po drugie, Tauron jest jednym z czterech dostawców ciepła, co prawda największym, ale nie jedynym. Tak więc ten bolesny krok mógłby dotknąć znaczną mniejszość mieszkań niż ta powtarzana bezkrytycznie przez gazety, radio i stacje telewizyjne różnych anten.

Tak naprawdę to rozważania ściśle teoretyczne. Pozbawienie dostawy ciepła przez Tauron to trochę jak z tym powiedzeniem: „na złość babci odmrozę sobie uszy”. Dostawca ciepła nie będzie działał przeciwko swojemu oczywistemu interesowi, tj. zwiększaniu sprzedaży i poprawie sytuacji ekonomicznej swojej firmy. Póki co Tauron podawał ciepło w nadmiarze, o czym była wzmianka w kwietniowym wydaniu „Wspólnych Spraw”. Ponadto jest mało prawdopodobne, by zdobywać się na krok o jednoznacznie

wrogiej wymowie wobec tak dużego i wieloletniego klienta, jakim jest nasza Spółdzielnia. Istniejący konflikt interesów o pokrywanie wzajemnych zobowiązań znajdzie na pewno pomyślne rozwiązanie. Co już jednak zdaje się być pewne: beneficjentami tego rozstrzygnięcia raczej nie będą mieszkańcy. Nawet w przypadku zwycięstwa Spółdzielni, Tauron, ten usankcjonowany przepisami monopolista i tak znajdzie sposoby, by „wyjść na swoje”. Czy można mieć wąt-

W kolejnym punkcie posiedzenia Rada opiniowała podstawowe materiały na czerwcowe Walne Zgromadzenie, tj. Aktualizację Strategii Ekonomicznej KSM na lata 2014-2023. To dzięki dotychczasowej realizacji zadań modernizacyjnych i remontowych w 2011 roku zakończyliśmy termomodernizację wszystkich naszych budynków. Niestety taki los pionierów w różnych dziedzinach budownictwa, że pierwotnie stosowane technologie i materiały

Ekonomicznej KSM na lata 2014-2023. Przyjęcie tego dokumentu leży w kompetencjach Walnego Zgromadzenia.

Z kolei Rada podjęła uchwałę o wskazaniu przewodniczących poszczególnych części Walnego Zgromadzenia.

Złożona procedura przebiegu Walnego Zgromadzenia, w tym roku poszerzona o wybory członków Rady Nadzorczej, wymaga od przewodniczących dużych kompetencji i sprawności w ich

WAŻNY PROJEKT AKTUALIZACJI STRATEGII EKONOMICZNEJ KSM NA LATA 2014 – 2023

pliwości – kto w ogólnym rozrachunku za to zapłaci?

ARada Nadzorcza, z uwagi na wyjątkowo doniosłe kwietniowe wydarzenia o charakterze religijnym, zrezygnowała z rozpatrywania, przykrych w swoim wydźwięku, spraw członkowskich.

Posiedzenie kwietniowe Rady Nadzorczej rozpoczęła informacja o wynikach lustracji procesów inwestycyjnych dokonanych w Spółdzielni w latach 2012 i 2013. Lustracja dokonana została przez Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach. W wyniku dokonanych badań lustratora nie stwierdzono jakichkolwiek błędów czy uchybień w żadnej z faz prowadzonych w tych latach w KSM – inwestycji. Jedyne zalecenie wynikające z dokonanego przeglądu inwestycji, to potrzeba jak najszybszego zasiedlenia mieszkań w oddanych do użytku budynkach w ramach tzw. „Rekreacyjnej Doliny – Mały Staw”. Rada Nadzorcza przyjęła protokół z dokonanej lustracji z jednocześnie zobowiązaniem Zarządu do intensyfikacji zabiegów zmierzających do pełnego zasiedlenia mieszkań i do składania okresowej informacji Radzie o postępach tych działań.

nie zawsze wytrzymują próbę czasu. Ocieplane w początkach lat 90-tych XX wieku budynki nie spełniają obecnie obowiązujących norm izolacyjności i ich stan techniczny też nie jest zadowalający, dlatego też objęte one zostały tzw. modernizacją ociepleń.

Pozycja ta stanowi podstawową część nakładów aktualizowanej właśnie Strategii. Z ważniejszych dotychczas zrealizowanych zadań modernizacyjnych (na dzień 31.12.2013 r.) wymienić należy: – zaawansowanie wymiany stolarki okiennej na poziomie 71%, – wymianę dźwigów na poziomie 59%.

Oczywiście stopień zaawansowania np. stolarki okiennej jest różny na poszczególnych osiedlach. W wymianie przodują osiedle im. Ściągły (97,8%) i Giszowiec (82,5%). Słabe zaawansowanie notuje osiedle Graniczna (43,2%). W wymianie dźwigów liderem jest osiedle Superjednostka (100%), a największe zadania stoją przed osiedlem Giszowiec (dotąd 11%). Realizacja zadań objętych Strategią na lata 2014-2023 to dalsze podniesienie bezpieczeństwa i komfortu zamieszkiwania w naszych spółdzielczych zasobach.

Rada pozytywnie zaopiniowała projekt Aktualizacji Strategii

przeprowadzeniu. Rada sięgnęła do osób sprawdzonych już w poprzednich Zgromadzeniach. Ponadto Rada doprecyzowała zasady zgłaszania kandydatów na członków Rady Nadzorczej, których wyboru dokonamy w trakcie Walnego Zgromadzenia. Komunikat o tych zasadach i trybie zgłoszeń publikowany jest na str. 3 w tym numerze „Wspólnych Spraw”.

Rada odmówiła przyjęcia propozycji UPC – dostawcy sygnału Pakietu Minimalnego – podwyżki opłaty aż o 50%. Sprawa ta znajdzie niewątpliwie swój dalszy ciąg.

Na zakończenie podstawowej części posiedzenia Rada rozpatrywała sprawę ustanowienia służebności gruntowej w osiedlach Giszowiec i im. Ściegiennego. W tej kwestii podjęto stosowne uchwały zobowiązując Zarząd do opracowania warunków szczegółowych korzystania z gruntu, będącego w wieczystej dzierżawie Spółdzielni.

Jak zwykle posiedzenie zakończyło rozpatrywanie korespondencji przychodzącej i wychodzącej.

mgr inż. JERZY DONIEC
Przewodniczący
Rady Nadzorczej KSM

Z działalności Rad Osiedli

Superjednostka: UCIĄŻLIWOŚCI INWESTYCJI PROWADZONEJ POD OKNAМИ

Prowadzona przez miasto Katowice wzdłuż całej Superjednostki budowa nowej drogi Śródmiejskiej powoduje wiele uciążliwości dla mieszkańców. Trudno dochodzi się do budynku, dojazd jest skomplikowany, a hałas i zapylenie utrudniają normalne życie. Dochodzi także do pewnych uszkodzeń i zniszczeń budynku. Wszystkie te kwestie – po wcześniejszej wizji lokalnej – były przedmiotem dość ostrego spotkania Rady i Administracji Osiedla z wykonawcą robót i pełnomocnikiem Prezydenta Miasta ds. przebudowy trasy Rondo-Rynek.

W spisaniu, obszernym protokole zawarto uwagi zgłoszone przez przedstawicieli samorządu i administracji Spółdzielni. Są m.in. stwierdzenia o szkodach powstałych w wyniku prowadzonych prac i konieczności ich usunięcia, o przyszłej potrzebie odnowienia i oczyszczenia z pyłu – nowej przecież – elewacji budynku, o nierozwiązanej dotąd skutecznie kwestii wyjazdu z podziemnych garaży na nową ulicę, o obecnym wjeżdżaniu na osiedlowy parking (poprzez tereny dawnych klombów) najróżniejszych samochodów, o potrzebie instalacji nowych szlabanów i oczywistym dla spółdzielców obowiązku pokrycia tego kosztu przez inwestora.

Os. im. F. Ścięgły: CZŁONKOWIE RO W JEDNOSTCE POMOCNICZEJ BOGUCIE

Rada Osiedla przyjęła do satysfakcjonującej wiadomości informację, że w wyniku przeprowadzonych 23.03.2014 roku wyborów do Jednostki Pomocniczej dzielnicy Katowice – Bogucice, w składzie JP nr 13 Bogucice znaleźli się dwaj członkowie RO. Są to Marek Myrc, któremu powierzono wiceprzewodniczenie Zarządowi Jednostki oraz Leszek Boniewicz, który kierując Radą Osiedla, w Jednostce jest w gronie członków.

Giszowiec: DOCIEPLENIA I ZASILANIE C.O. ORAZ C.C.W.

Rada Osiedla zaakceptowała, po wnikliwej dyskusji, informacje przedstawione przez kierownika osiedla Zbigniewa Cieślaka dotyczące zakończenia i odebrania robót związanych z dociepleniem budynków przy ul.

Wojciecha 7-7h, 11-11d, 15-15d, 19-19d, 40-40c, 43-43d. W następnej kolejności przewidziane jest docieplenie budynków przy ul. Wocicha 39-39b oraz 47-47d. Omówiono również kwestie związane ze zmianą zasilania centralnego ogrzewania oraz centralnie ciepłej wody w domach przy ul. Mysłowickiej 39-39e, 45-45e oraz 47-47c.

Wierzbowa: DODATKOWE USŁUGI GOSPODARZA

Rada Osiedla w specjalnej uchwale zdecydowała o rozszerzeniu usług wykonywanych przez gospodarza budynku przy ul. Grabowej 7a. Od 1 czerwca br. on tam sprzątał i mył klatkę schodową. W związku z tym, dotychczasowa odpłatność 8,50 zł od mieszkania ulegnie zmianie i będzie wynosić 18,50 zł od mieszkania.

Murcki: KOPALNIA OBSERWUJE WSTRZĄSY

Jak wynika z informacji złożonej Radzie Osiedla przez kierownika Administracji Osiedla inż. Andrzeja Mikołajczyka, 24.04. br. odbyło się spotkanie z przedstawicielami Kopalni Węgla Kamiennego „Murcki-Staszic” w sprawie wstrząsów niepokojących mieszkańców, a będących wynikiem eksploatacji górniczej. Kopalnia przedstawiła swoje zamierzenia wydobywcze ujęte w Planie Ruchu na lata 2015-17 w rejonie dzielnicy Murcki. Obejmuje obserwację niwelacyjną teren osiedla oraz będzie prowadzić pomiary pionowości budynków. Sprawy dotyczące skutków eksploatacji górniczej omawiane będą na okresowych spotkaniach przedstawicieli kopalni i Spółdzielni.

Superjednostka: 100-LECIE URODZIN BOLESŁAWA SMAŻYŁY

Radosnym wydarzeniem dla całej społeczności Superjednostki były setne urodziny nestora tego osiedla – Bolesława SMAŻYŁY (al. Korfańskiego 16). Jubilatowi złożono moc gratulacji i wiele serdecznych życzeń – wielu jeszcze lat życia, a nade wszystko dobrego zdrowia. Towarzyszył temu uroczysty list gratulacyjny od KSM, kwiaty i koszt słodkości. Ad Multos

Annos! – Szanowny Panie Bolesławie.

Gwiazdy: SPOTKANIE Z POLICJĄ

Na zaproszenie Rady Osiedla na jej posiedzenie przybyli przedstawiciele I. Komisariatu Policji. Wspólnie radzono o stanie bezpieczeństwa w osiedlu. Aspirant sztabowy Tomasz Zatoń i dzielnicowy rejonu starszy posterunkowy Krzysztof Borkowski wskazali, że statystycznie najczęściej kradzieże zdarzają się na obrzeżach osiedla, na parkingach obu Uniwersytetów – Śląskiego i Ekonomicznego. W ciągu roku odnotowano w osiedlu jeden przypadek rozboju. Z kolei członkowie Rady wskazywali policjantom na konieczność częstszego patrolowania rejonu bulwarów rzeki Rawy, gdyż w odczuciu mieszkańców jest to miejsce niebezpieczne.

Szopienice: PRZESTROGI DLA SENIORÓW

Również w Szopienicach odbyło się spotkanie przedstawicieli policji z Radą i Administracją oraz mieszkańcami tego osiedla. Uczestniczyli w nim: dzielnicowy, starszy aspirant Jacek Ząbek i posterunkowy Marcin Niechciał. Mówiono o kampanii społecznej „Nie reagujesz – akceptujesz”. Jej celem jest ograniczenie przestępstw pospolitych poprzez wzmocnienie reagowania społeczeństwa na zauważone naruszenie prawa. Rzecz dotyczy m. in. drobnych kradzieży, włamań, bójek, pobić, zniszczeń mienia. Nadto policjanci zwrócili się z ostrzeżeniem – zwłaszcza do uczestniczących w spotkaniu seniorów – by nie wpuszczali

łatwowiernie do swoich mieszkań nieznanych osób. Przestrzegali przed kradzieżami i wyłudzeniami za pośrednictwem metod – na wnuczka, na gazownika lub przedstawiciela energetyki, na pracownika administracji lub służb socjalnych, na przedstawiciela telekomunikacji, telewizji kablowej czy wodociągów. Sposobów przekonywania seniorów o rzekomej konieczności wpuszczenia kogoś do mieszkania – i w finale kradzieży lub rabunku, jest zresztą wiele. Stąd apel o jak największą czujność.

Os. im. A. Zgrzebnika BĘDĄ URZĄDZENIA REKREACYJNE

Osiedle im. Alfonsa Zgrzebnika dysponuje sporą ilością terenów zielonych. Z powodzeniem można zatem w kilku miejscach ustawić plenerowe urządzenia sportowo-rekreacyjne. Rada Osiedla podjęła uchwałę o przeznaczaniu na ten cel 50 tys. zł. Nadto spośród posiadanych ofert wybrała firmę Müller Jelcz-Laskowice sp. z o.o. Uznano, że stosowane przez nią technologie zapewniają odporność na warunki atmosferyczne (słońce, deszcz, śnieg) oraz ewentualne uszkodzenia mechaniczne (uderzenia, obciążenia). Teraz pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia ustalenie ostatecznych lokalizacji urządzeń w tej sprawie o opinię zostaną poproszeni mieszkańcy.

Gwiazdy: NIE DOKARMIAĆ GOŁĘBI

Rada Osiedla omawiając spostrzeżenia z wiosennego przeglądu osiedla stwierdziła, że w pewnej ilości balkonów zauważalne są zniszczenia elewacji – co jest skutkiem dokarmiania gołębi przez mieszkańców. W związku z tym apeluje do miłośników tych ptaków, by mimo całej sympatii do nich, nie prowadzili na balkonach dożywiania gołębi.

Z tytułu wieczystego użytkowania gruntu ULGA W OPŁACIE ZA MIESZKANIE

Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje swoich członków, że osoby fizyczne, których dochód miesięczny na jednego członka rodziny nie przekroczył 50% średniego, miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za rok 2013, uzyskały prawo do obniżki opłaty za mieszkanie z tytułu wieczystego użytkowania gruntów w roku 2014. Łączna kwota przyznanej ulgi wynosi **285,37 zł** i dotyczy tych członków, którzy na początku bieżącego roku złożyli stosowne oświadczenie o dochodach rodziny.

Wykaz osób objętych obniżką jest udostępniony do wglądu zainteresowanych osób w administracjach osiedlowych KSM, właściwych ze względu na miejsce zamieszkania.

Przypadającą na każde mieszkanie kwotę ulgi należy jednorazowo odliczyć w lipcu 2014 r. przy opłacie za korzystanie z lokalu, w części dotyczącej kosztów eksploatacji.

SZANOWNI SPÓŁDZIELCY!

Wybaczcie, że tym razem nie ustosunkuję się do „rewelacji” medialnych na temat rozliczeń spornych naszej Spółdzielni ze Spółką „Tauron-Ciepło”, to omawia na str. 7 niniejszego wydania „Wspólnych Spraw” (zgodnie z ustaleniami na Kolegium Redakcyjnym) zastępca prezesa d/s GZS, ja natomiast zajmę Państwu nieco czasu innym, bardziej wrażliwym i znaczącym dla wszystkich Spółdzielców zrzeszonych w KSM tematem, związanym z wyborami członków Rady Nadzorczej KSM na najbliższą kadencję (tj. lata 2014-2017).

Zacząć muszę *ab ovo*. Od jajka – czyli od początku. To starożytni Rzymianie rozpoczynali swoje posiłki od jajek (kończyli na... jabłkach – stąd cała sentencja brzmi: *ab ovo ad mala*) i co przenieśliśmy do naszej tradycji w śniadaniu wielkanocnym, kiedy zaczynamy ten uroczysty posiłek właśnie od jajek, od dzielenia się nimi i składania życzeń. Ale w znaczeniu przenośnym zwrot ten, wszędzie tam, gdzie wraz z cywilizacją trafiła łacina – oznacza zaczynanie jakiejś – z reguły przydługawej kwestii – od początku. Od jakiejś praprzyczyny, o której już się nie myśli, zapomniano się o niej, lub nie kojarzy jej skutków.

Do programu tegorocznego, trzeciego już Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni (w którym – w zamyśle ustawodawców uczestniczą gremialnie wszyscy członkowie – w praktyce jednak część członków z różnych powodów, jak np. choroba, wyjazd i inne – na Walne Zgromadzenie nie przychodzi, toteż 100% obecności nigdzie, zwłaszcza w dużych spółdzielniach, się nie notuje), obradującego jak w poprzednich latach również w częściach, tym razem dochodzi nowy element: wybór Rady Nadzorczej Spółdzielni (jako, że skrócona ustawą, trzyletnia kadencja obecnej Rady Nadzorczej zbliża się do końca).

Sposób przeprowadzania – i „Walnego”, i wyborów – ma swój początek w nowelizacji przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 15.12.2000 roku, a w szczególności w zmianach dokonanych prawie siedem lat później 14.06.2007 r. Uwaga spółdzielców i środków masowego przekazu skupiła się podówczas na kwestiach uwłaszczeniowych mieszkań spółdzielczych (za „przysłowiową złotówkę”), mało kogo wtedy interesowały inne wprowadzane zmiany.

Mgr Krystyna Piasecka Prezes Zarządu KSM

A właśnie zapisy teże ustawowej nowelizacji są owym „jajem”. One to spowodowały, że wraz ze zmianą statutu KSM, dostosowującą jego zapisy do zmian ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, rozstaliśmy się z Zebraniami Przedstawicieli członków i wprowadziliśmy powszechnie Walne Zgromadzenie, kadencja Rady Nadzorczej została ograniczona do 3 lat, a członkostwo w Radzie Nadzorczej do dwóch kadencji, a także przestały być organem spółdzielczym dawne terytorialne czyli osiedlowe

Zebrania Przedstawicieli zmiany Statutu KSM w styczniu 2011 r., i szybkiego złożenia wniosku o jego sądową rejestrację – Sąd dokonał jego rejestracji dopiero w czerwcu 2011 r. Członkowie Rady Nadzorczej zostali więc wybrani w trakcie poszczególnych Zebrań Grup Członkowskich (ostatnich z uprawnieniami organów Spółdzielni), w wyniku głosowania nad kandydaturami zgłoszonymi w czasie Zebrania spośród obecnych na sali obrad członków – mieszkańców danego osiedla. O tym, kto reprezentuje dane osiedle w Radzie Nadzorczej decydowali więc w głosowaniu tajnym wyłącznie członkowie danego osiedla, zaś konstituanta całej nowo wybranej Rady Nadzorczej odbyła się 19.04.2011 r. Obecnie – wybór całego składu Rady Nadzorczej – nastąpi po raz pierwszy w trakcie trzydniowych

nie obrad, jak i samych wyborów. Umożliwi też uniknięcie zbędnych pytań o kwestie podstawowe, dawno rozstrzygnięte i obowiązujące, szczególnie, że bez nowelizacji ustawowej lub statutowej – Walne Zgromadzenie w trakcie obradowania nie może w żaden sposób wcielić w życie nic nowego.

Dla przybliżenia ogółowi członków naszej Spółdzielni obowiązujących przepisów wyborczych opracowany został specjalny materiał informacyjny, który pod nazwą „Komunikat o wyborach do Rady Nadzorczej KSM na kadencję w latach 2014-2017” publikowany jest w tym wydaniu „Wspólnych Spraw” (na str. 3), jak też umieszczony został na naszej stronie internetowej, a ponadto będzie dostarczony członkom spółdzielni wraz

TRZECIE „WALNE” I PIERWSZE WYBORY

Zebrania Grup Członkowskich. Wprawdzie w statucie KSM wprowadziliśmy w zamian tzw. Zebrania Osiedlowe, ale nie mają one już poprzednich prerogatyw, ustawowo zlikwidowanych, no i utrzymaliśmy dotychczas funkcjonujące Rady Osiedli. Ów nasz, uchwalony ze zmianami i sądowo zarejestrowany „nowy” Statut obowiązuje od 14.06.2011 r. Wszyscy członkowie KSM otrzymali niezwłocznie, bo już w lipcu 2011 roku, wydrukowany egzemplarz Statutu, wydany jako dodatek do „Wspólnych Spraw”. Z jego treścią (nadal w całości obowiązującą) można zapoznać się też w dowolnej chwili na stronie internetowej Spółdzielni pod adresem: ksm.katowice.pl.

Postanowienia znówelizowanego Statutu, szczególnie dotyczące problematyki Walnego Zgromadzenia, omawiane były corocznie w naszej spółdzielczej gazecie (było to zarówno w roku 2011, jak i latach następnych – 2012, 2013). Zatem obecnie pragnę uwagę Państwa skupić na nowym elemencie w dotychczasowej praktyce Walnego Zgromadzenia KSM – na wyborze Rady Nadzorczej, jako że funkcjonujące w Spółdzielni i wynikające z inspiracji naszych członków od początku lat 90-tych zasady uległy w tym przedmiocie bardzo istotnym zmianom.

Przypomnę, że członkowie obecnej Rady Nadzorczej wybrani byli w 2011 roku, jeszcze w trybie wynikającym z poprzednich uregulowań statutowych. Było to spowodowane tym, że mimo uchwalenia przez Ze-

brań Walnego Zgromadzenia, w powszechnym głosowaniu wszystkich członków uczestniczących w tymże Walnym Zgromadzeniu KSM.

Wprawdzie liczba mandatów do Rady Nadzorczej w ilości 26 nie ulega zmianie (podobnie jak liczba mandatów przypisana poszczególnym osiedlom traktowanym jako okręgi wyborcze, bo przypadają na: os. Giszowiec - 4 mandaty, os. im. Ściegiennego - 3 mandaty, os. im. Kukuczki, Szopienice i Zawodzie po 2 mandaty, pozostałe osiedla i członkowie oczekujący po jednym mandacie), ale teraz nie tylko ci z danego osiedla, ale ogół członków – uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu – zadecyduje kto reprezentować będzie w Radzie poszczególne osiedla i członków oczekujących. To fundamentalna zmiana. Jej skutki mogą być dalekosiężne. Może zdarzyć się taka sytuacja, że z jakiegoś osiedla w Walnym Zgromadzeniu uczestniczy niewielka liczba członków, zatem ich głosy będą w mniejszości. Przedstawicielem tego osiedla w Radzie Nadzorczej musi zostać (i oczywiście zostanie) członek – mieszkaniec osiedla, ale praktycznie wybiorą go inni członkowie, niekoniecznie osiedlowi sąsiedzi i niekoniecznie ci, którzy osobiście znają danego kandydata czy kandydatów.

Gorąco zatem zachęcam wszystkich naszych członków do przybycia na Walne Zgromadzenie, a przedtem do ponownego zapoznania się z ustaleniami statutowymi. Ich znajomość pozwoli na sprawne przeprowadze-

z zawiadomieniem o tegorocznym Walnym Zgromadzeniu i porządku obrad tego organu do 30 maja br. Spodziewam się, że z tym tekstem zapozna się każda osoba zamierzająca kandydować do Rady Nadzorczej, chcąc zgłosić jakiegokolwiek kandydata, no i wszyscy udający się na Walne Zgromadzenie. To kompendium wiedzy i obowiązujących zasad, jakie muszą być przestrzegane.

Przywołując ten, w moim przekonaniu ważny dokument, naturalnie nie będę go cytowała. Są wszelako pewne kwestie, które warto uwypuklić. Na przykład to, że liczy się członkostwo (a każdy w Spółdzielni może mieć tylko jedno), a nie np. ilość posiadanych udziałów członkowskich, mieszkań czy innych lokali (bo obecnie można mieć tyle mieszkań, czy innych lokali – ile komu potrzeba, lub na ile kogoś stać). Z tytułu członkostwa każdy ma jeden i tylko jeden głos. Skorzystać z niego można tylko osobiście. Na Walne Zgromadzenie, do aktu głosowania, nie ma możliwości delegowania kogoś w swoim imieniu, wyznaczenia zastępcy czy upoważnienia kogoś (nawet notarialnie). W przypadku, gdy do Spółdzielni należą oboje małżonkowie – to każdy z nich dysponuje swoim jednym głosem i też jedynie osobiście. Głos ten – nie może być scedowany na drugiego z małżonków ani na dzieci, wnuki czy rodzeństwo (wprowadzono nam ustawowe zasady niczym w wyborach parlamentarnych, gdzie również nie

(Dokończenie na str. 10)

Wielkim Tygodniu „Gazeta Wyborcza” (przy – jak się można z tekstu domyślać – współudziale Tauronu Ciepło S. A.), jakby w prezencie wielkanocnym, opublikowała artykuł, ze względu na swą nierzetelność godny brukowca, informujący o rzekomych zaległościach Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w opłatach za dostarczane przez Tauron ciepło do znacznej części zasobów mieszkaniowych zarządzanych przez Spółdzielnię. Ów „podarek” zburzył świąteczny spokój dziesiątkom tysięcy ludzi – czy o to chodziło? Autor artykułu tendencyjnie, jakby na zamówienie Tauronu, przedstawił problem rozliczeń wzajemnych pomiędzy dostawcą ciepła i Spółdzielnią bardzo płytko i jednostronnie, i co gorsza – bez sprawdzenia faktów w dokumentach. Co prawda w całej publikacji poświęcił w zakończeniu jeden niewielki akapicik stanowisku KSM (wyrażonemu przez jej rzecznika prasowego) zaprzeczającemu istnieniu jakichkolwiek zaległych zobowiązań Spółdzielni wobec Tauronu Ciepło S. A.

Już w dniu publikacji zażądaliśmy sprostowania nieprawdziwych informacji tak przez „GW” (zgodnie z prawem prasowym), jak i przez Tauron. Niestety do dziś bez oczekiwanego skutku.

Zupełnie inaczej do wywołanego przez „GW” tematu podeszły „Dziennik Zachodni” i TVP Katowice, prezentujące stanowiska obydwu stron sporu w sposób zrównoważony. Nie czekając na reakcję „GW”, orędowniczki „biednego pokrzywdzonego” Tauronu, postanowiliśmy skorzysta z naszej strony internetowej www.ksm.katowice.pl na której zamieściliśmy pełną treść informacji okresowej, składanej Radzie Nadzorczej przez Zarząd, a dotyczącej stanu rozliczeń Spółdzielni z Tauronem Ciepło oraz pełne teksty żądań sprostowania nieprawdziwych informacji skierowanych do „GW” i Tauronu. Zachęcamy wszystkich zainteresowanych i mających dostęp do internetu do zapoznania się z tymi materiałami. Pomogą one, w powiązaniu z zamieszczonymi także zapisami audycji TVP Katowice, w wyjaśnieniu Państwu powstałego problemu i przekonają o słuszności podejmowanych przez Zarząd KSM, a przewidzianych prawem, działań wobec przedsiębiorstwa notorycznie

Gorący Temat

naruszającego prawa odbiorców ciepła, którzy jednocześnie są właścicielami nieruchomości i lokali bezumownie i bezpłatnie użytkowanych przez Tauron Ciepło S. A..

Rozumiejac, że nie wszyscy z członków KSM i mieszkańców jej zasobów korzystają z możliwości pozyskiwania informacji za pośrednictwem internetu, całość rubryki „Gorący temat” poświęć więc prezentacji naszych, bardzo

swoich zobowiązań. Obecny spór sądowy dotyczy tylko wysokości odszkodowania dla Spółdzielni.

2.

W 2012 roku podjęto działania zmierzające do uregulowania stanu prawnego korzystania przez Tauron Ciepło S. A. z nieruchomości Spółdzielni, na których są posadowione sieci ciepłownicze oraz z pomieszczeń znajdujących się w budynkach Spółdzielni,

CZY „SKAZANI” NA CIEPŁO Z TAURONU MAMY TYLKO MILCZEĆ I PŁACIĆ?

(Część I.)

w których zlokalizowane są urządzenia ciepłownicze polegające na określeniu wysokości roszczeń z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości gruntowych i pomieszczeń w budynkach Spółdzielni.

W dniu 26 czerwca 2012 roku skierowano do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę należności w kwocie 35.463.000,00 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, przez które przebiegają sieci ciepłownicze wymienionej Spółki, za okres 1 czerwca 2002 do 31 maja 2012 r. Wniosek ten poprzedzony był wezwaniem do zapłaty skierowanym do w/w przedsiębiorstwa przesyłowego.

Wierzytelności te, w łącznej kwocie 16.411.037,80 zł zostały potrącone z wierzytelności Tauron Ciepło S. A. z tytułu dostawy ciepła. Oświadczenie Spółdzielni o potrąceniu doprowadziło do wzajemnego umorzenia wierzytelności zgodnie z Kodeksem Cywilnym. Przedmiotem obu wierzytelności były pieniądze, były to wierzytelności wymagalne i mogły być dochodzone przed sądem, co warunkuje możliwość potrącenia.

W dniu 11 czerwca 2012 roku wniesiono do Sądu Rejonowego

Katowice-Zachód w Katowicach wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę należności w kwocie 5.017.357,70 zł z tytułu bezumownego korzystania z pomieszczeń znajdujących się w budynkach mieszkalnych Spółdzielni za okres 1 czerwca 2002 r. do 31 maja 2012 r.

Wierzytelności te w łącznej kwocie 3.916.968,03 zł zostały potrącone z wierzytelności Tauron Ciepło S. A. z tytułu dostawy

ciepła. Oświadczenie Spółdzielni o potrąceniu doprowadziło do wzajemnego umorzenia wierzytelności zgodnie z Kodeksem Cywilnym. Przedmiotem obu wierzytelności były pieniądze, były to wierzytelności wymagalne i mogły być dochodzone przed sądem, co warunkuje możliwość potrącenia.

W konsekwencji powyższego, powyższe rozliczenia są przedmiotem postępowań sądowych zawisłych przed Sądem Okręgowym w Katowicach, w których na wniosek Spółdzielni Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego geodety na okoliczności czy na nieruchomościach Spółdzielni zostały posadowione sieci Tauron Ciepło S. A., a jeśli tak, to w stosunku do każdej nieruchomości należy określić przebieg sieci jej długość i powierzchnię gruntów z których korzysta Tauron Ciepło S. A. przy uwzględnieniu pasa technologicznego. Termin wydania opinii Sąd określił na 10.04. 2014 r.

3.

W 2013 roku Spółdzielnia zgłosiła do Tauron Ciepło S. A. kolejne roszczenia z tytułu jak wyżej tj.: za korzystanie z nieruchomości gruntowych za okres od 1 czerwca 2012 do 31 sierpnia 2013 r. w kwocie 4.432.875,00 zł oraz za korzystanie z pomieszczeń w budynkach mieszkalnych za okres jak wyżej w kwocie 627.169,71 zł.

(Dokończenie na str. 8-9)

CZY „SKAZANI” NA CIEPŁO Z TAURONU MAMY TYLKO MILCZEĆ I PŁACIĆ?

(Dokończenie ze str. 7)

Wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości gruntowych w kwocie 3.437.791,33 zł zostały potrącone z wierzytelności Tauron Ciepło S. A. z tytułu dostawy ciepła, z konsekwencjami jak wskazano powyżej.

Ponadto:

- zgłoszono roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z pomieszczeń w pawilonach handlowych za okres 1 stycznia 2004 do 30 listopada 2013 r. na kwotę 1.201.766,62 zł,
- oraz wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomościach Spółdzielni przez które przebiegają sieci Tauron Ciepło S. A. za jednorazowym wynagrodzeniem.

Powyższe działania, a w szczególności złożenie oświadczeń o potrąceniu spowodowały, że Tauron Ciepło S. A. podjął w końcu rozmowy ze Spółdzielnią w sprawie uregulowania stanu prawnego korzystania przez nich z nieruchomości Spółdzielni. Rozmowy te podjęto w 2012 r. i toczą się one nadal w wyniku stanowczych działań Zarządu Spółdzielni.

Dodatkowo informujemy, że: przyjęte stawki wynagrodzeń za korzystanie z nieruchomości i pomieszczeń oparte zostały na stawkach dzierżawnych, które stosuje Spółdzielnia. Tauron Ciepło S. A. korzysta z nieruchomości Spółdzielni i jej pomieszczeń nieodpłatnie, co jest nie do zaakceptowania z ekonomicznego punktu widzenia i interesu członków Spółdzielni.

Oświadczenie o potrąceniu doprowadza do wzajemnego umorzenia wierzytelności zgodnie z Kodeksem Cywilnym (art. 498 § 2 KC). Potrącenie jest czynnością jednostronną, a zgoda drugiej strony na potrącenie nie jest potrzebna (art. 499 KC). Przedmiotem obu wierzytelności muszą być pieniądze, muszą to być wierzytelności wymagalne i możliwe do dochodzenia przez sąd, co

warunkuje możliwość potrącenia. Te warunki zostały spełnione.

W kontekście zaś kwestii wstrzymania dostaw ciepła, to zgodnie z prawem energetycznym przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostarczanie ciepła, jeżeli odbiorca zwleka z zapłatą za świadczone usługi, co najmniej przez okres 30 dni po upływie terminu płatności. W okolicznościach sprawy, potrącenie doprowadziło do umorzenia wierzytelności Tauron Ciepło S. A. (skutek zapłaty), w wyniku czego odbiorca nie zwleka z zapłatą za świadczone usługi, odpada zatem możliwość wstrzymania dostaw ciepła z powołaniem się na tę przesłankę. (...)

Informacje w tej sprawie przedstawione zostały Radzie Nadzorczej, Radom i Administracjom Osiedli, a za pośrednictwem internetu dostępne są wszystkim zainteresowanym. Dodam tylko, kończąc ten temat, że o dalszym losie zgłoszonych przez Spółdzielnię roszczeń wobec Tauron Ciepło S. A. zdecyduje właściwy sąd procedujący w tych sprawach. Uważam, że przytoczenie obszernych fragmentów powyższej informacji przybliży Państwu prawdziwą istotę problemu opartą o fakty.

Pora teraz przejść do innych problemów, kaskadowo wręcz tworzonych przez Tauron Ciepło S. A., a które w konsekwencji mają na celu wymuszenie na Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej spolegliwości i jej odstąpienie od walki o interes odbiorców ciepła, tak w zakresie obniżania kosztów ciepła, jak i poprawy jakości dostaw.

I.

Tauron Ciepło S.A. od 2012 roku utrudnia KSM zmniejszenie mocy zamówionej.

Nasza Spółdzielnia od ponad 20 lat realizuje własną **Strategię Ekonomiczną**, a poprzez zawarte w niej postanowienia – szeroko zakrojony **program termomodernizacji budynków**, powiązany z całą paletą **działań energooszczędnych** (np. regulacją i automatyzacją zastosowaną w posiadanych

instalacjach centralnego ogrzewania i centralnie ciepłej wody oraz wymianą okien w lokalach i w częściach wspólnych nieruchomości). Skutkiem tych działań jest **stopniowe zmniejszanie zapotrzebowania budynków na ilość ciepła potrzebną na cele grzewcze i podgrzania wody**, a efektem ekonomicznym odczuwalnym przez użytkowników lokali winno być obniżenie kosztów eksploatacji lokali.

Niestety Tauron znalazł sposób na obronę swoich interesów zmieniając co pewien czas proporcje pomiędzy częścią stałą (nieustannie rośnie) i zmienną opłaty za ciepło oraz podnosząc ceny ciepła czasem nawet kilkukrotnie w trakcie kolejnych lat. Zresztą samo za siebie mówi stwierdzenie wiceprezesa ds. ekonomicznych Zarządu Tauron Ciepło S. A. wypowiedziane podczas publicznego spotkania, zorganizowanego przez Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach. **W jego ocenie spółdzielnie mieszkaniowe same są sobie winne za wzrost cen ciepła wprowadzanych przez Tauron. To przecież one poprzez docieplanie budynków i inne działania energooszczędne tak ograniczyły pobór ciepła, że Tauron potrzebuje – na pokrycie wysokich kosztów stałych wytworzenia i przesyłu ciepła – podnosić stale ceny...** Prawda, że to co najmniej kuriozalne podejście do sprawy!!!

Oczywistym następstwem konsekwentnego zmniejszania energochłonności budynków jest sukcesywne zmniejszanie skali mocy cieplnej zamawianej w Tauronie przez Spółdzielnię. Do 2010 roku wnioski KSM o korekty mocy zamówionej rozpatrywane były bez jakichkolwiek przeszkód. Ostatnia zmiana zamawianej mocy, a w zasadzie jej zmniejszenie, nastąpiło na wniosek KSM od sezonu 2010/11. Od 2012 r. Tauron Ciepło S. A. zaczął metodycznie wyszukiwać preteksty do ograniczania ustawowych praw odbiorcy ciepła do decydowania o wielkości mocy zamówionej.

A to druk wniosku nie był zgodny z jakąś bliżej nieznaną „formą”, mimo że został złożony dokładnie w takiej samej formie i na takim samym szablonie (według kształtu załącznika nr 1 do umowy nr 19), jak przez wszystkie wcześniejsze lata poczynając od roku 1997. Ponadto wniosek był wg Tauronu jakoby spóźniony! Fakty są takie: wniosek wraz z pismem został za potwierdzeniem odbioru odebrany przez Tauron Ciepło S. A. w dniu 17.07.2012 r. podczas, gdy umowny termin składania wniosku to 31.07. tegoż roku. Z kolei w ubiegłym, 2013 roku, zakwestionowano poprawność wniosku niby z przyczyn formalnych tzn. „*brak podpisu drugiego członka Zarządu*” na wniosku. Taki pretekst podano jednak ponad miesiąc po terminie składania wniosków, mimo że wniosek KSM został złożony do Tauronu z ponad miesięcznym wyprzedzeniem, bo już 20.06.2013 r. Ponad miesiąc przed terminem! Ewentualne uwagi Tauron winien zgłosić w terminie 2 tygodni od tego momentu, ale zrobił to po ponad dwóch miesiącach!

Oba wnioski KSM, zarówno ten z roku 2012, jak i 2013 o zmianę mocy zostały zatem nie tyle odrzucone, co zignorowane i uwikłane w złej wierze. Sprawa jednak do dziś nie jest przesądzona. Konflikt na tym tle trwa, a jego pomyślne zakończenie jest trudne do przewidzenia. Mamy nadzieję na zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. **Skutkiem takiego postępowania jest osiągnięcie przez Tauron w okresie 2 kolejnych lat w sumie ponad 1 mln złotych nieuzasadnionych wpływów kosztem naszych użytkowników lokali.** W roku bieżącym wniosek o zmianę mocy cieplnej został złożony w Tauron Ciepło sp. z o. o. już 7 maja. Zastrzeżyliśmy 14-dniowy termin na wnioski dostawcy o ewentualne uzupełnienia i usunięcia braków formalnych, o ile takie zostaną także i tym razem zgłoszone! Wkrótce dowiemy się zatem jaki los czeka nasz wnio-

CZY „SKAZANI” NA CIEPŁO Z TAURONU MAMY TYLKO MILCZEĆ I PŁACIĆ?

sek i czy granice bezprawia nadal będą poszerzane przez Tauron.

II.

Tauron Ciepło S. A. blokuje wnioskiwane przez KSM zmiany organizacji dostawy ciepła.

Spółdzielni zależy na decentralizacji dostawy ciepła poprzez zastępowanie istniejących **Grupowych Stacji Wymienników Ciepła** przez sprawniejsze, **indywidualne węzły wymiennikowe**.

Temat rzeka. O ile do roku 2005, w którym to jako ostatnią zlikwidowaliśmy z powodzeniem GSWC ul. Lubuska, a wcześniej w 2002 GSWC ul. Podhalańska, jeszcze udawało się realizować z powodzeniem zmiany, to od 2007 nastąpiła całkowita blokada naszych prób zmiany sytuacji. Okazało się oto, że takie działania są sprzeczne z interesem dostawcy, ponieważ mniejsza sprzedaż – to mniejszy zysk dla niego.

Z odmową spotkały się nasze wnioski:

1.) o likwidację GSWC ul. Wrocławska 30 na Osiedlu im. Kukuczki – pierwszy wniosek w tej sprawie pochodzi z 10.12.2009 r.

2.) o likwidację 3 starych i niewydolnych stacji grupowych w budynkach: ul. Grażyńskiego 7 i 11 oraz ul. Sokolska 44 wraz z wnioskiem o wydanie warunków i zgody na węzły indywidualne w każdym z 6 budynków. Pierwszy wniosek o wydanie warunków złożyliśmy z datą 4.06.2012 r. Pierwszy wniosek o wydanie warunków na zmianę organizacji dostawy ciepła pochodzi z 30.09.2013 r. Odmowa z powodu tego, że według cynicznego wręcz oświadczenia Tauronu „(...) budynki już przecież są podłączone do ciepła(...)”!

3.) GSWC ul. Francuska 65 znajduje się w budynku po byłej kotłowni (pierwotny bunkier opału grozi obecnie zawaleniem – doprowadzony do takiego stanu przez Tauron, a wcześniej PEC Katowice).

KSM wykorzystując okazję budowy w pobliżu sieci magistralnej przez Tauron wnioskuję o ujęcie w projekcie zabudowy własnych indywidualnych stacji w budynkach: Francuska 61-65, 61a-65a, Rybnicka 13-15-17, pawilon parkingo-garażu (zaplecze Zakładu

Ciepłowniczego), pawilon Rybnicka 11. Pismo KSM z 26.11. 2013 r. pozostaje bez odpowiedzi. Tymczasem Tauron dalej realizuje inwestycję polegającą na położeniu nowej magistrali ciepłowniczej i nawet nie próbuje skorzystać z okazji do załatwienia gorącego tematu w zgodzie ze zdrowym rozsądkiem i ekonomią działań. Całość inwestycji – polegającej na podłączeniu budynków i wykonaniu indywidualnych węzłów wymiennikowych w celu ograniczenia strat na przesyłach – chcemy przecież wykonać za własne środki finansowe. Argument ekonomiczny widocznie dla Tauronu nie ma uzasadnienia.

4.) Na rozwiązanie w tym duchu czekają kolejne rejony: Rejon ul. Jabłoniowej, ul. Wierzbowa 37, ul. Grabowa, GSWC ul. Ściągły, ul. Bohaterów Monte Cassino 20 oraz BMC 5 (3 budynki), ul. Zgrzebniocka (3 stacje grupowe: Łabędzia 6, Kolibrów 5, Zimorodków 38), grupa 5 budynków na ulicy Warmińskiej, rejon ulic Józefowska-Nowowiejskiego (w tym przypadku odbyło się wiele spotkań, uzgodnień, nawet w pewnym momencie koordynowanych przez byłego wiceprezydenta miasta, a KSM również organizowała spotkania z obcymi odbiorcami ciepła w tamtym rejonie – Archiwa Państwowe, przedszkole i żłobek, Oddział Instytutu Pamięci Narodowej – w celu wspólnej realizacji wymiany sieci na sieć magistralną dla wszystkich zainteresowanych wtedy odbiorców. I niestety również te działania spełzły na niczym. Inni odbiorcy już dawno rozwiązali swoje problemy z dostawą ciepła we własnym zakresie, a Tauron pozostał ze starą, awaryjną siecią kanałową i bliską perspektywą wymuszonej wymiany. KSM konsekwentnie nadal będzie domagać się zmiany organizacji dostawy ciepła i likwidacji GSWC.

III.

Niska jakość obsługi eksploatacyjnej urządzeń i wysoka awaryjność sieci przesyłowych.

Do tego wszystkiego z każdym dosłownie rokiem nie polepsza się, ale pogarsza jakość obsługi stacji wymiennikowych i sieci. W przypadku GSWC Tauron ma

problemy z doбором właściwych pomp obiegowych. Stosowane są często zbyt duże pompy dobierane chyba „na oko”. To powoduje szumy i głośnie prace instalacji w naszych budynkach, mimo że mamy wszędzie zabudowane zawory różnicy ciśnienia, starające się tłumić nadmierne ciśnienie dyspozycyjne i zbyt duże prędkości przepływu czynnika grzewczego w przewodach.

Obsługa regulatorów pogodowych to stały problem z uwagi na wyraźną rozbieżność interesów dostawcy i odbiorców ciepła. My chcemy tylko tyle ciepła i tylko wtedy, kiedy jest ono potrzebne dla zapewnienia odpowiednich temperatur w lokalach, w zależności od zmieniającej się zewnętrznej temperatury otoczenia. Ale Tauron zmienia nastawy regulatorów pogodowych tak, aby „wepchnąć” jak najwięcej ciepła do budynków przysparzając nam nieuzasadnionych kosztów.

Fatalna jest obsługa tzw. falowników czyli elektronicznych regulatorów pracy pomp obiegowych w stacjach wymienników, służących do dostosowywania wydajności pomp do chwilowych potrzeb instalacji centralnego ogrzewania w budynkach. Tu również zwykle dochodzi do reakcji dopiero po interwencji służb KSM w Tauronie. Cynizm i arogancja tego dostawcy ciepła sięgają szczytów, gdy pisze do nas w odpowiedzi na zarzuty o nieodstrzymywanie standardów jakościowych, że np. skoro piszczy grzejnik w pokoju dziecka to „(...) wskazanym jest zatem dokonać sprawdzenia przez właściciela obiektu funkcjonowania i prawidłowości regulacji instalacji grzewczej budynku w tym kryz przy grzejnikach(...)”, a przecież – o czym Tauron Ciepło S. A. doskonale wie – KSM od 20 lat nie stosuje kryz przy grzejnikach.

Awaryje sieci to niekończący się problem ciągłych awarii i przerw w dostawie ciepła. Jest ich tak dużo, że wręcz gubimy się w ich ogłaszaniu w budynkach i rejestrowaniu dla potrzeb dochodzenia bonifikat. Tylko w obecnym sezonie doliczyliśmy się **60 awarii sieci!** Trudno nie odnieść wra-

żenia, że celem nadrzędnym Tauronu Ciepło S. A. nie jest realizacja usługi dostawy ciepła na odpowiednim poziomie, a jedynie (i chyba głównie) osiągnięcie zysku bez względu na wszystko.

IV.

Jakie parametry czynnika grzewczego podaje Tauron?

Po zaistniałych licznych zmianach w pewnym momencie nie było wiadomo, jakie parametry Tauron faktycznie podaje w sezonie grzewczym. 18.11.2013 r. zażądaliśmy przedłożenia nam programu parametrów, zgodnie z § 16.1.2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemów ciepłowniczych (tzw. „rozporządzenia sieciowego”), z którego wynika że: „Przedsiębiorstwo ciepłownicze ... udostępni program na wniosek stron, z którymi zawarł umowę sprzedaży ciepła...” Odpowiedź z podpisem Dyr. Departamentu Sieci Tauron Ciepło S. A. przyszła, ale ze sporym opóźnieniem. Oczywiście „Programu” nie przysłano, ale poinstruowano nas, że w tym celu należy zwrócić się z wnioskiem do jakiejś ich wewnętrznej komórki organizacyjnej (o istnieniu której nawet nie wiedzieliśmy) i tam ewentualnie uzyskamy dalsze informacje, kiedy będą mogli nam udostępnić taki dokument, ale tylko do wglądu i jedynie w siedzibie Firmy!

Niestety, nie udało mi się w jednym numerze „Wspólnych Spraw” zmieścić materiałów dotyczących istotnych problemów wynikających z – naszym zdaniem nieprawidłowych - relacji tworzonej przez dominującego dostawcę, bezprawnie narzucającego odbiorcy ciepła zasady „współpracy” wymykające się spod litery prawa i dobrych obyczajów w działalności gospodarczej. Mam jednak nadzieję, że już ta I. część informacji przybliżyła Państwu możliwość odowiedzenia na pytanie zawarte w tytule niniejszego artykułu.

TRZECIE „WALNE” I PIERWSZE WYBORY

(Dokończenie ze str. 6)

można głosować za kogoś). Każdy z członków jest „przypisany” do określonej części Walnego Zgromadzenia, w określonym dniu, i tylko w tym dniu, będzie mógł skutecznie skorzystać ze swoich członkowskich praw uczestniczenia w głosowaniach i w akcie wyborczym.

Podobnie jak dotąd, gdy w podejmowaniu uchwał liczy się suma głosów oddanych w każdej z trzech części Walnego Zgromadzenia, tak i teraz, w ustaleniu kogo wybrano do Rady Nadzorczej, sumowane będą głosy ze wszystkich trzech dni, tzn. łącznie ze wszystkich części Walnego Zgromadzenia. W każdym dniu członkowie wybierają będą „radnych” z tej samej, ułożonej alfabetycznie, listy kandydatów czyli za pomocą identycznych „kart wyborczych”. Oczywiście kandydaci do Rady Nadzorczej nie mogą wchodzić w skład komisji mandatowo-skrutacyjnych (wybieranych po rozpoczęciu każdej części Walnego Zgromadzenia). No i jeszcze inne ograniczenia: do Rady Nadzorczej, zgodnie z naszym Statutem, nie mogą kandydować członkowie – pracownicy Spółdzielni, osoby prowadzące działalność konkurencyjną wobec działalności Spółdzielni, dłużnicy zalegający z opłatami za posiadane lokale, osoby pozostające w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa z członkami Zarządu, itp.

Wspomniana lista zgłoszonych kandydatów na członków Rady Nadzorczej, ułożona w kolejności alfabetycznej, zostanie jako projekt listy wpisana na kartę wyborczą przez Komisję Samorządowo-Statutową Rady Nadzorczej.

Zgłoszenia (tylko na piśmie) wraz z towarzyszącą im dokumentacją (np. listami z podpisami osób popierających kandydata) przyjmowane będą w Dziale Organizacji i Samorządu w siedzibie Zarządu oraz w osiedlach przez Kierowników Osiedli (w siedzibach poszczególnych administracji) – za potwierdzeniem odbioru, z numeracją złożonych załączników, a następnie będą przechowywane w zabezpieczonym pomieszczeniu. Nazwiska kandydatów nie będą ujawniane do czasu upływu terminu zgłaszania kandydatur. Po zamknięciu naboru kandydatów, co nastąpi w dniu upływu terminu zgłoszeń, alfabetyczny projekt listy kandydatów, sporządzony z podziałem na okręgi wyborcze, zostanie opublikowany na stronie internetowej, jak również (wy-

dany w formie wkładki do „Wspólnych Spraw”) będzie dostarczony członkom zamieszkałym – poprzez domowe skrzynki pocztowe, zaś dla członków oczekujących – drogą pocztową. Wyniki wyborów zostaną ustalone, po zakończeniu ostatniej części Walnego Zgromadzenia przez kolegium Walnego Zgromadzenia, w składzie: przewodniczący, sekretarze i przewodniczący komisji mandatowo-skrutacyjnych wszystkich trzech części Walnego Zgromadzenia. Do czasu posiedzenia tegoż kolegium wszystkie zebrane podczas aktu wyborczego „karty wyborcze” będą protokolarnie zdeponowane (sukcesywnie – po każdej części Walnego Zgromadzenia) w kancelarii notarialnej. Po otrzymaniu od notariusza zdeponowanych kart wyborczych przewodniczący komisji mandatowo-skrutacyjnych, w obecności pozostałych członków kolegium, policzą głosy oddane na poszczególnych kandydatów. Imienny skład Rady Nadzorczej KSM na nową kadencję: lata 2014-2017, będzie więc znany nie wcześniej niż po zakończeniu prac kolegium.

Nie sądzę, bym zdołała uprzedzając wyjaśnić wszelkie wątpliwości związane z pierwszymi w naszej Spółdzielni powszechnymi wyborami członków Rady Nadzorczej. Pytań może być sporo, toteż jest możliwość ich zgłaszania drogą elektroniczną. Dla umożliwienia uzyskania na nie odpowiedzi na stronie internetowej Spółdzielni utworzona została specjalna rubryka. Wystarczy zalogować się i można przedstawić nurtujący problem. Odpowiedź – jak najrychlej – trafi do pytającego.

Walne Zgromadzenie stanowi najwyższą władzę samorządową Spółdzielni, zatem – zapraszam serdecznie wszystkich członków do skorzystania z możliwości uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, czyli z możliwości podejmowania uchwał w sprawach Spółdzielni i wybrania Rady Nadzorczej.

Materiały sprawozdawcze, jak i projekty uchwał na Walne Zgromadzenie będą członkom udostępnione do wglądu w siedzibie Spółdzielni w terminach zgodnych z ustawą i statutem, tj. począwszy od 9 czerwca 2014 roku (szczegóły będą zawarte w sygnalizowanych wyżej indywidualnych imiennych zawiadomieniach).

Z poważaniem
KRYSZYNA PIASECKA



Ks. bp. Stanisław Adamski

Bardzo krótka notka biograficzna stwierdza: Ks. bp. Stanisław Adamski (1875-1967) – urodzony we wsi Zielonagóra (powiat szamotulski). Ukończył teologię

**Zapomniane fakty z życia
ks. bp. Stanisława Adamskiego**

Prezes Unii Spółdzielców

w Poznaniu. Jako kapłan angażował się w działalność społeczną i polityczną. Był posłem na Sejm, senatorem, prezesem Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, działaczem spółdzielczości. Od 1930 r. biskup katowicki. Za hasło biskupie obrał: Christus vincit, Christus regnat, Christus imperat – Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus Władcą. Wydalony z diecezji przez okupacyjne władze niemieckie (1941-45). Przebywał m.in. w Warszawie pełniąc posługę kapłana podczas powstania. Od 1945 r. ponownie w Katowicach. W latach 1952-56 wygnany z diecezji tym razem przez władze komunistyczne za obronę nauki religii w szkołach. Zmarł w Katowicach. Spoczywa w krypcie katedry Chrystusa Króla.

W spółdzielczym czasopiśmie interesują nas z tego lakonicznego życiorysu szczególnie te dwa słowa: działacz spółdzielczy. Współcześnie – jak i cała spółdzielczość – deprecjonowane przez kręgi władzy i schlebiająco, wtrącające im środki masowego przekazu. Ale by pisać o społecznej działalności ks. bp. Stanisława Adamskiego, zacząć trzeba od przybliżenia postaci, na której się on wzorował – ks. prałata Piotra Wawrzyniaka (1849-1910), legendarnego wikarego ze Śremu i proboszcza z Mogilna, znanego powszechnie w Wielkopolsce.

Ks. Wawrzyniak w latach 1873-99 przewodniczył Towarzystwu Przemysłowemu św. Wojciecha w Śremie. Doprowadził do przekształcenia tamtejszej Kasy Oszczędności i Pożyczek w Spółdzielczy Bank Ludowy (do dziś działający) – oparty na zasadach spółdzielczości – i dyktował mu

przez 20 lat, a potem był prezesem jego Rady Nadzorczej. Po wejściu Banku w skład Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych stał się Wawrzyniak wicepatronem, a potem patronem (prezesem) Związku. Za jego kadencji Związek rozszerzył działalność na Pomorze, Warmię, Mazury i Górny Śląsk. W latach 1902-1910 kierował (istniejącą do dziś) Drukarnią i Księgarnią św. Wojciecha w Poznaniu. W 1907 r. utworzył Związek Kapłanów „Unitas”, którego był prezesem. W 1909 r. zawiązał spółkę Towarzystwo Domu Zdrowia dla Kapłanów Katolickich w Zakopanem, które od hr. Adama Krasińskiego nabyło i zaadaptowało do swoich potrzeb budynek z ogrodem – „Księżówkę” – oparty na zasadach spółdzielczości dom wy-

poczynkowy dla księży, który istnieje do dzisiaj.

Z tym to społecznym gigantem zetknął się Stanisław Adamski w bezpośrednim działaniu gdy został w 1906 r. wybrany w skład zarządu Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych. Po śmierci ks. Wawrzyniaka w 1910 r. objął po nim na 17 lat funkcję patrona zatem prezesa tej spółdzielni. Do ZSZiG wybrano Adamskiego nie bez przyczyny, bowiem już wcześniej, w Gnieźnie, był członkiem zarządu „Kasy UI”, będącej początkowo spółdzielnią handlową drobnych rzemieślników, a która z czasem przekształciła się w spółdzielnię oszczędnościowo-kredytową dla wszystkich zawodów.

Spółdzielczość – w żadnej mierze nie kolidująca z posługą kapłańską, a wręcz przeciwnie, dopełniająca ją – była pasją ks. Stanisława Adamskiego i narzędziem do obrony Polaków przed skutkami najróżniejszych szyszan władz niemieckich.

Pisał o tym ks. Adamski w swoich wspomnieniach: „– *spółdzielczość polska stała się głównym czynnikiem jednolitej i zwartej ekonomicznej siły i obrony polskiej przeciw agresji niemieckiej. Patron spółdzielni stał z natury rzeczy na czele frontu walki ekonomicznej społeczeństwa polskiego przeciw naporowi rządu pruskiego (...)* Przybywszy jako gimnazjalista do Poznania w roku 1886 policzyłem z ciekawości polskie sklepy na Starym Rynku w Poznaniu. Naliczyłem ich tylko sześć. Po przeprowadzeniu zaś podobnej statystyki w roku 1913, sytuacja tak się odwróciła, że na Starym Rynku stwierdzono już tylko sześć sklepów

niemieckich i żydowskich; inne przeszły w ręce polskie.”

W 1917 r. w Lublinie odbył się zjazd kierowników związków spółdzielczych z ziem polskich. Ks. Adamskiego wybrano przewodniczącym zjazdu, a potem powierzono mu zadanie organizowania kolejnych zjazdów, które odbyły się we Lwowie i Poznaniu. Spółdzielcy polscy wprawdzie zacieśnili między sobą współpracę, ale do scalenia całej spółdzielczości polskiej w jedną organizację nie doszło.

Tak wspominał ten czas ks. Adamski: „*Rozmowy dr. Stefczyka i jego ludzi ze mną i moją grupą o utworzenie wielkiego połączenia raiffeisenowskiego i wielkopolskiego systemu w jedną całość nie doprowadziły do wyniku. Wobec tego dr Stefczyk założył Zjednoczenie Spółdzielni Rolniczych, do którego przyłączyły się spółdzielnie typu raiffeisenowskiego w Małopolsce i Królestwie.*

Związek zaś spółdzielni zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu, związek spółdzielni kredytowych w Królestwie, związek kas oszczędnościowo zaliczkowych oraz związek ekonomiczny kółek rolniczych z Małopolski utworzyły drugą wielką grupę nazwaną: Unia Związków Spółdzielczych, pod moim przewodnictwem.

»Społem« ze swymi spółdzielniami tworzyły trzecią grupę. Każda z tych grup działała na zasadzie swojej ideologii i starała się włączyć do swojego zespołu coraz to szersze koła spółdzielczości i społeczeństwa polskiego. Współzawodnictwo okazało się raczej czynnikiem dodatnim. (...) Przewodniczącym Unii Związków Spółdzielczych byłem aż do złożenia urzędu patrona spółdzielni. (...)

Liczba oszczędzających była bardzo wielka. Byli to ludzie wszelkich stanów i zawodów: włościanie, rzemieślnicy i robotnicy. Składali oni swe oszczędności na zaopatrzenie swych dzieci, na starość lub na czarną godzinę. Poza tym składali u nas pieniądze ludzie wszelkich zawodów, posiadający pewne zasoby pieniężne, których nie zużywali na razie w swoich warsztatach pracy.

Jednym z najważniejszych zadań kierowników spółdzielczości była propaganda za składaniem każdego zbędnego grosza w Banku Ludowym, gdyż wtedy stanie się on pożytecznym społeczeństwu i ułatwi obronę polskości.”

Unia Związków Spółdzielczych w Polsce, którą zakładał (w listopadzie 1924 r.) i której przewodniczył ks. Stanisław Adamski Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu (odgrywał w Unii główną rolę), Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, Związek Rewizyjny Spół-

dzielni Polskich w Warszawie, Związek Rewizyjny Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie oraz 9 central handlowych i finansowych. Unia propagowała solidarną współpracę wszystkich klas w ramach spółdzielczości, zasady moralności chrześcijańskiej oraz walkę z żywiołem niepolitycznym, zwłaszcza żydowskim; prowadziła działalność instruktażową, szkoleniową i propagandową. Wg danych z 1933 r. do związków skonfederowanych w Unii należało 1369 spółdzielni z ok. 661 tysięcy członków. W roku 1934 Unia weszła w skład Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Kasy Stefczyka (współcześnie odróżnione) i „Społem” istnieją, działają, mają rzesze członków. Podobnie jak pozostała spółdzielczość. I nie jest ona wymysłem i produktem lat socjalizmu i Polski Ludowej – co nieustannie głoszą niedouczeni, pozbawieni elementarnej wiedzy historycznej niektórzy posłowie i schlebający im żurnaliści.

I jeszcze jedno, wielce znamienne wspomnienie bp. Adamskiego: „*Nie byliśmy nigdy fanatykami spółdzielczości, sądzącymi, że spółdzielczość jedyną jest i wyłączną formą gospodarczą, uprawnioną do bytu i życzliwości społeczeństwa. Spółdzielczą formę organizacji społeczeństwa uważaliśmy raczej za neutralną, za jedną z licznych form gospodarczych, z których każda w pewnych warunkach największe daje dogodności. (...) Uważamy, że spółdzielczość jako typ organizacji gospodarczej, zapewniający trwałe korzyści pewnym warsztatom pracy lub ludziom skazanym na współdziałanie, niczym nie może być zastąpiona.*”

Po zamachu majowym w 1926 r. ks. Adamski wycofał się z działalności politycznej i gospodarczej, oddając się całkowicie pracy duszpasterskiej. W roku 1930 papież Pius XI powołał go na biskupa katowickiego. Był nim aż do śmierci. Mszę pogrzebową odprawił metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła, a mowę pożegnalną wygłosił prymas, kard. Stefan Wyszyński.

W przygotowaniu materiału korzystałem z opracowań Rafała Łętochy (z Instytutu Religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego): „*Myśl i działalność społeczna biskupa Stanisława Adamskiego*” (w: *Orbis Christianus. Studia ofiarowane Prof. Janowi Drabinie, „Zeszyty Naukowe UJ. Studia Religioznawstwa”, 2010, z. 43*) oraz „*Chrześcijańska wizja spółdzielczości. Działalność i poglądy biskupa Stanisława Adamskiego*” (w: „*Obywatel*”, 2009 nr 2).

WIKTOR BOROWY

Serwis internetowy poświęcony spółdzielczości

KOOPERATYZM.PL

Choć nie wszyscy ze spółdzielców dysponują komputerem i mają dostęp do internetu, to chcemy tego, czy też nie – wiele informacji jest osiągalnych tylko w wirtualnych przestrzeniach. Cóż, senioralną część spółdzielczej społeczności możemy tylko zachęcać, by zacieśniała swoje związki z pokoleniem wnuków (a niekiedy i prawnuków) – które w świecie wirtualnym porusza się nie gorzej, a często lepiej, niż w realnym. Piszemy o tym na wstępie do tej informacji, bo wielokrotnie spotykamy się z zarzutami, iż odsyłając czytelników „Wspólnych Spraw” do internetu – praktycznie skazujemy wielu seniorów na niewiedzę. Niestety, nie możemy i nie chcemy zatrzymywać postępu. Trzeba jakoś za nim nadążyć.

Zachęcamy czytelników do zaglądnięcia do serwisu internetowego: kooperatyzm.pl

Prowadzi go Stowarzyszenie „Obywatele Obywatelom” we współpracy z kwartalnikiem „Nowy Obywatel, Krajową Radą Spółdzielczą i portalem „Lewicowo”, cały zaś projekt jest współ-

finansowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

W serwisie przytaczane są – wydobyte z historycznych annałów – teksty dotyczące polskiej i międzynarodowej spółdzielczości. To kapitalne źródło dokumentujące historię oraz spółdzielcze działania i dokonania. Pośród autorów tekstów – z całym szacunkiem do współcześnie żyjących – wymienić trzeba przede wszystkim chociaż niektóre z długiej listy postaci związanych z polską spółdzielczością jak: Edward Abramowski, Adam Próchnik, Stanisław Thugut, Marian Rapacki, Maria Dąbrowska, Józef Cwierciakiewicz, Józef Bek, Julian Bugajski czy ks. Stanisław Adamski.

Jest co czytać. Spółdzielcom nigdy nie było łatwo. Zawsze jednak przemijali jej państwo, kapitałowi, polityczni i inni przeciwnicy, a spółdzielczość pozostawała. *Historia magistra vitae est – historia jest nauczycielką życia* mówili już starożytni Rzymianie. Naprawdę warto z tej sentencji skorzystać i sięgnąć do historycznych lektur.

OSTATNIE KONCERTY W TYM SEZONIE



To już ostatnie w tym sezonie artystycznym koncerty Filharmonii Śląskiej – i nareszcie w zmodernizowanej siedzibie przy ul. Sokolskiej 2. Oto co melomani mogą jeszcze usłyszeć:

21.05., środa, g. 19⁰⁰. Sala im. K. Stryji. *Gala Chorwacka, czyli pierwszy*

powiew lata. Wykonawcy: Ana Rucner & Rucner String Quartet. W programie koncertu przeboje muzyki klasycznej na wiolonczelę oraz filmowej i chorwackiej muzyki folkowej.

23.05., piątek, g. 19⁰⁰. Sala im. K. Stryji. *Na dwa klarnety*. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F.Śl., Wojciech Michniewski – dyrygent, Roman Widaszek – klarnet, Jan Jakub Bokun – klarnet. Program: L. van Beethoven – Uwertura *Leonora III* op. 72b, F. Krommer – Koncert Es-dur na dwa klarnety i orkiestrę op. 91, P. Czajkowski – V Symfonia e-moll op. 64.

25.05., niedziela, g. 17⁰⁰. Sala im. K. Stryji. *Dzień Matki*. Wykonawcy: Śląska Orkiestra Kameralna, Grupa wokalna „Panie i Panowie” w składzie: Aleksandra Orzechowska-Niedziela, Natalia Łukasiewicz, Adam Seiffert, Jakub Niedziela, Damian „Dale” Dalenciewicz. Program: w ustalaniu.

30.05., piątek, g. 19⁰⁰. Sala im. K. Stryji. *Z mistrzami batuty i smyczka*. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F.Śl., Tadeusz Wojciechowski – dyrygent, Konstanty A. Kulka – skrzypce, Adam Wagner – skrzypce. Program: J.S. Bach – Koncert podwójny d-moll BWV 1043, F. Mendelssohn-Bartholdy – Koncert skrzypcowy e-moll op. 64, M. Ravel – *Alborada del gracioso, La Valse*.

7.06., sobota, g. 18⁰⁰. Sala im. K. Stryji. *Marcin Wyrostek w Filharmonii Śląskiej*. Wykonawcy: Śląska Orkiestra Kameralna, Marcin Wyrostek z zespołem Tango Corazon, Leszek Sojka – dyrygent. Program: kompozycje Astora Piazzolli oraz Richarda Galliano.

8.06., niedziela, g. 17⁰⁰. Sala im. K. Stryji. *Zakończenie sezonu pod mistrzowską batutą*. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F.Śl., Chór F.Śl., Mirosław J. Blaszczyk – dyrygent, Agnieszka Bochenek-Osiecka – sopran, Edward Kulczyk – tenor, Michał Schoppa – baryton, Jarosław Wolanin – przygotowanie chóru. Program: C. Orff – *Carmina Burana*.

14.06., sobota, g. 18⁰⁰. Sala im. K. Stryji. *Śląska Orkiestra Kameralna kończy sezon*. Wykonawcy: Śląska Orkiestra Kameralna, Robert Kabara – skrzypce, dyrygent. Program: S. Barber – *Adagio* na smyczki, A. Panufnik – Koncert skrzypcowy, B. Britten – *Wariacje na temat Franka Bridge* a op. 10.

PALMY, PISANKI I NARESZCIE: WIOSNA!

(Ciąg dalszy ze str. 1)



Przedstawiciele Zarządu i Rady Nadzorczej KSM gościli na spotkaniu w klubie „Trzynaśka”



Spotkanie z jajeczkiem w klubie „Centrum”



„Józefinka”: podczas spotkania wielkanocnego dla samotnych zaśpiewał chór męski „Hejnał”



„Wesołe Kumoszeki” zaśpiewały w MDK „Zawodzie”

otrzymał w nagrodę czekoladowego zajączka, a najmłodsza Paulinka wielkanocne ozdoby do przyklejenia.

Przed świętami w klubie odbyły się też zajęcia kulinarne dla dzieci. W prosty sposób, wykorzystując spody od tortu zrobiliśmy wielkanocnego zajączka. Najważniejszy jest pomysł, samo wykonanie nie jest już takie trudne. Pani Ala pokazała jak z okrągłego ciasta wyciąć podłużne kawałki, z których powstają uszy zająca. Potem ciasto należy przełożyć dżemem lub inną masą, połać czekoladą i udekorować. Tu dziewczynki wykazały się dużą wyobraźnią. Zajączek miał niebieskie oczka z lentylek, łapki usypane z wiórków kokosowych, koszyczek z drobnych ciasteczek, a w nim jajka z kolorowych cukierków. Wyglądał wspaniale, a smakował jeszcze lepiej. Ciekawy pomysł na wielkanocny torcik.

Klub „Pod Gwiazdami”, podobnie jak Trzynaśka, wiele czasu poświęcił na wykonanie wspaniałych pisanek, wielkanocnych palm i kartek świątecznych (jakie to musi być miłe – dostać taką własnoręcznie przez kogoś zrobioną kartkę!). W klimacie świąteczno-wiosennym zmieściła się także zaprezentowana tutaj wystawa haftowanych obrazów Urszuli Gawron.

W Giszowieckim Centrum Kultury odbyły się warsztaty rękodzieła związane tematycznie ze zbliżającymi się świętami wielkanocnymi. Grupa pań pod okiem instruktora wykonywała ozdobne jaja techniką decoupage, doskonaliła tę technikę, a także poznała inne pomysły na ozdoby świąteczne i nie tylko.

Palmy Wielkanocne i inne dekoracje świąteczne powstały na warsztatach plastycznym – literackich dla dzieci i dorosłych w „Józefince”. Wśród radosnych wspomnień przeżytych już Świąt Wielkiej Nocy, fotek i wiadomości z internetu Józefinkowicze próbowali usystematyzować swoją wiedzę i zaplanować świąteczną twórczość. – *Zaczęliśmy od przygotowania dwustu kartek świątecznych z życzeniami dla KSM i seniorów zapraszanych do klubu na spotkania przedświąteczne oraz dla rodzin uczestników zajęć u nas organizowanych – opowiada pani Genia. – Było sporo pracy ale też dużo dobrej zabawy. Projektanci, plastycy, wykonawcy, poeci, pisarze – każdy mógł spróbować swoich sił twórczych, a jednocześnie przygotować miłą niespodziankę dla swojej rodziny i wielu innych osób – czasem samotnych.* Następnym etapem warsztatów w „Józefince” to tworzenie Palm Wielkanocnych z borowiny, suszu traw i zbóż, kwiatów żywych i z bibułki, wstążek i wszystkiego co było pod ręką... Wykonano też kilka ładnych, wiosennych scenek rodzajowych (ptaszki w gniazdkach, śmigus, zajączki, pisanek, kurki i kurczaczki....) do - świątecznej dekoracji klubu.

TWIST Z... PANIĄ PREZES

Myszę, że ten tytuł nikomu nie podpowiedział, iż dotyczy spotkania wielkanocnego. Bo gdzie pisanek – tam raczej... mazurek i to słodki na dodatek, a nie zwiadowany twist. Ale w naszych klubach, w których panuje swobodna, domowa atmosfera, sprzyjająca spontaniczności, wszystko jest możliwe. No i właśnie tak było na spotkaniu z okazji Świąt Wielkanocnych, zorganizowanym dla osób starszych i samotnych w Klubie „Centrum”. Początkowo, chociaż było bardzo miło i nastrojowo, nie nie zapowiadało, że spotkanie „rozkreśli się” do tego stopnia. Po powitaniu zaproszonych gości i mieszkańców Koszutki oraz zaprzyjaźnionych osiedli KSM, po złożeniu wiosenno-świątecznych życzeń przez panią Irenę, nastąpił poczęstunek wielkanocny. Umilał go występ Kapeli „Spodlasa”, która odziana w śląskie stroje ludowe prezentowała się bardzo malowniczo.

Wiele radości swoim występem wnieśli mali artyści – soliści kapeli: Gabriel lat 6 grający na skrzypkach, Marysia lat 5 i Kajetan lat 4. Pozostali członkowie kapeli to: Celina Gandyk – skrzypce, instrumenty akustyczne i śpiew, Michał Stogniew – akordeon i śpiew oraz Zenon Stogniew – instrument klawiszowy i śpiew. Rozpoczęto od utworów i piosenek ludowych z naszego regionu, potem nastąpiła mała zmiana nastroju za sprawą rozśpiewanych „Alle Babek”, by znowu przy mikrofonie znaleźli się członkowie Kapeli „Spodlasa”. Tym razem pani Celina i pan Zenon

PALMY, PISANKI I NARESZCIE: WIOSNA!

zaprezentowali się w repertuarze piosenek różnych, biesiadnych, śpiewanych w gwarze śląskiej, znanych i mniej znanych z lat 60-tych i 80-tych oraz współczesnych. I właśnie owe rytmy sprawiły, że zgromadzeni nie mogli dłużej spokojnie wysiedzieć. Wszystko zaczęło się od twista, któremu nie oparła się nawet pani prezes Spółdzielni. Jej entuzjazm udzielił się innym biesiadnikom i tak parkiet zaroił się tymi, którzy odwróciwszy się od kalendarza, otworzyli szeroko serca na wiosnę. Było to wyjątkowe i wesołe spotkanie poświęcane, pełne dobrego humoru i optymizmu.

Skoro o Wielkanocy w „Centrum” mowa, to trzeba wspomnieć o poświęconym spotkaniu osób niepełnosprawnych, podczas którego odbył się tradycyjnie, jak co roku konkurs na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego. – *Coroczny konkurs jest nie tylko sprawdzianem własnej wiedzy z przepisów ruchu drogowego, jest okazją do wyjaśnienia różnych zawiłości i interpretacji oraz sprawia, że jesteśmy na bieżąco ze zmianami zachodzącymi w kodeksie drogowym. Pięć osób, które z najmniejszą ilością błędów rozwiązały testy zostało nagrodzonych* – wyjaśnia pani Irena.

MUZYCZNE WIELKANOCE

Piękną tradycją jest udział prezes Krystyny Piaseckiej w klubowych świątecznych spotkaniach osób samotnych. Okres, który zwykliśmy określać mianem „rodzinny czas”, kiedy każdy chciałby i powinien poczuć, że nie jest sam, że jest dla kogoś ważny, w klubach naszej spółdzielni nie jest zwykłym zebraniem się przy jednym stole. Jest zebraniem się przy wspólnym stole – a to zasadnicza różnica. I to właśnie akcentuje swoją obecnością prezes Piasecka, i to nieodmiennie przyjmowane jest przez mieszkańców, jako wymowny znak, iż są ważni. Tak właśnie było podczas Wielkanocy w Klubie „Juwenia”, gdzie zapanowała atmosfera ogromnej bliskości. Starsi mieszkańcy docenili przybycie prezes Piaseckiej i bardzo serdecznie ją powitali. Razem raczono się darami stołu, razem słuchano utworów gitarowych w wykonaniu Bohdana Lizonia oraz jego wychowanka, który zdobył I nagrodę w konkursie miejskim w grze na gitarze klasycznej i otrzymał od Krystyny Piaseckiej gratulacje oraz upominek.

Nie zabrakło pani prezes także podczas spotkania wielkanocnego w „Trzynastce”. Zebrani umiliły chwile dzieci z Przedszkola nr 95, a potem za nastroje siedzących przy stole, zabrał się z właściwą sobie werwą zespół „100-Krotki” z Giszowieckiego C.K. Skutecznie rozbawił publiczność i znane piosenki śpiewała wkrótce cała sala. Na bis Karol Tabisz, Zygmunt Stelmach i Jerzy Micz wykonali dawne przeboje w wersji instrumentalnej i zabawiali zebranych dowcipami. Nie obyło się bez wielkanocnego jajka, babki i szynki.

„100-Krotki” oraz towarzyszący im muzycy wystąpili oczywiście także podczas spotkania wielkanocnego w Giszowieckim Centrum Kultury. Zgromadzenie umilił też występ wokalny uczennicy Szkoły Podstawowej nr 51 Marty Kliś. W tej sytuacji wcale nie dziwimy się, że impreza trwała dłużej niż zakładano – ale to dla organizatorów zawsze bardziej przyjemne, niż uciążliwe.

„Pod Gwiazdami” świętowano Wielkanoc bardziej refleksyjnie. Tutaj wielu uczestników emocjonowało się już nadchodzącą uroczystością kanonizacyjną Jana Pawła II, więc dominował nastrój podniosły. Oprócz komponujących się z atmosferą wierszy Małgorzaty Pastuszko, znalazło się jednak miejsce na wzruszającą inscenizację w wykonaniu dzieci Przedszkola Integracyjnego nr 67. Biesiada przy wspólnym stole, życzenia i rozmowy trwały długo.

A w „Józefince”, gdzie odbyły się dwa spotkania wielkanocne, sięgnięto po budowanie nastroju muzyką. Adresatami jednego byli seniorzy, drugiego – osoby samotne.

Na obu spotkaniach było po ok. 50 osób i przebiegały według podobnego scenariusza: najpierw powitanie przybyłych seniorów i złożenie życzeń przez przedstawicieli KSM, mini quiz na temat zwyczajów, obrzędów, tradycji w różnych regionach Polski, potem wspomnienia Świąt Wielkiej



„Alle Babki” wystąpiły w klubie SM im. Paderewskiego „Rezonans”



Przedszkolaki nie po raz pierwszy wrzuciły seniorów w klubie „Pod Gwiazdami”



Śniadanie wielkanocne w „Józefince”



„Pod Gwiazdami”: Urszula Gawron przygotowuje ekspozycję swoich haftowanych obrazów

(Dokończenie na str. 14-15)

PALMY, PISANKI I NARESZCIE: WIOSNA!

(Dokończenie ze str. 13)

Nocy z czasów dzieciństwa, mini quiz na temat zawartości koszyczka ze święconką oraz wspólne śniadanie wielkanocne (jajko z ćwikłą, sałatka, żurek świąteczny...), a następnie niespodzianki i prezenty (od Zarządu KSM, od sekcji plastycznej, od dzieci). Pierwsze ze spotkań odwiedził Zajacek, który rozdawał seniorom piękne jajka wykonane metodą decoupage, drugiemu kolorów dodał znakomity występ katowickiego Chóru Męskiego „Hejnał”, śpiewającego od ponad 100 lat.

W KLIMATACH ŚWIĄTECZNYCH

Święta to miła sprawa, więc nie tak łatwo się z nimi rozstajemy, lubimy je przeżywać na wiele sposobów. „Józefinka” dla zintensyfikowania odczuć z Wielkanocnymi Świętami związanych wyruszyła do Tokarni, gdzie na zboczach Urbaniej Góry usytuowana jest tzw. Kalwaria Tokarska – cykl rzeźb wykonanych przez tutejszego kościelnego, Józefa Wronę, w latach 70. XX wieku. W Tokarni podczas Niedzieli Palmowej odbywa się procesja z palmami i figurą Chrystusa na osiołku. Wycieczkowicze z Wełnowca byli oczarowani zachowanymi i kultywowanymi obyczajami wielkanocnymi.

„Juwenia” także nie mogła się rozstać ze świąteczną atmosferą i zorganizowała festyn świąteczno-majowy. Zabawa odbywała się na powietrzu, wśród jedynej, niepowtarzalnej, wiosennej zieleni. W takiej to scenerii dzieciaki szukały ukrytych jajeczek oraz razem ze swoimi rodzicami, pod okiem wodzireja – pani Agnieszki, doskonale się bawiły dotleniając się i hasając do woli.

Skoro popadliśmy w klimaty zdrowotne, to nadmienić warto o spacerach z kijkami, na które z zapalem wybierali się w kwietniu bywalcy „Centrum” i o Światowym Dniu Zdrowia, które zaakcentowała „Józefinka” spotkaniem z lekarzem.

ZABYTKI I KSIĄŻKI

Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków „Trzynastka” postanowiła uczcić spacerem po zabytkowej dzielnicy Katowic – Nikiszowcu. Z racji, że w tym roku dzień ten przypadał na Wielki Piątek, klubowicze wybrali się na zaplanowaną przechadzkę po zabytkach tydzień później. Zwiedzili kościół pw. Św. Anny, podziwiali „różę” na budynku poczty i wypucowane na święta, lśniące okna w czerwonych kamienicach. Po spacerze odpoczęli przy kawie i herbacie w stylowej kawiarni „Cafe Byfj”.

– *Miło było usiąść na nikiszowskim rynku przy białych stolikach nakrytych robionymi na szydełku obrusami. Kawa smakowała wyśmienicie. Po odpoczynku wracaliśmy na Zawodzie przez las mijając staw Upadowy. Młode liście pięknie pachniały. Spacer, choć długi i męczący był bardzo przyjemny* – wyznała pani Alicja.

Z kolei Gwiazdy uczyły Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci. – *Jak przed rokiem powróciliśmy do świata krasnoludków bo wciąż czarują nieprzemijającym urokiem. Okazało się, że podobnie jak misie – skrzaty mają swoje miejsce w pokojach naszych miłusińskich tylko trudno uwierzyć, że to one bałaganą pod nieobecność dzieci* – stwierdziła pani Danuta. Zabawki wyobrażające bohaterów książek dla dzieci to widoczny dowód, jak bardzo literatura dziecięca kreuje świat przez malców akceptowany i wymarzony...

PIOSENKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO

To nie puste słowa – każdy wie, jak wiele siły, pozytywnej energii splaya na nas wraz z muzyką. Dlatego zapewne w naszych klubach utworzyły się zespoły wokalne, dlatego chętnie są one witane przez inne środowiska. Na zaproszenie Klubu Seniora „Zakątek” w Miejskim Domu Kultury „Zawodzie”, dwa działające w klubie „Centrum” zespoły – „Wesołe Kumoszki” i „Alle Babki” wystąpiły właśnie tam. Te nie z Windsoru zaprezentowały się w repertuarze ludowym, te nie od Alibaby wystąpiły ze szlagierami sprzed lat. Dodatkową niespodzianką był koncert zespołu „Retro”, złożonego z akompaniatorów obu wcześniej wymienionych śpiewających grup: Stefana Smyczyka – akordeon, Andrzeja Jurczyka – gitara i śpiew, Kazimierza Rodak – skrzypce i członka zespołu „Wesołe Kumoszki” – Jana Spychaja w roli solisty i perkusisty. Wszystkie muzyczne formacje bardzo się podobały, były bardzo ciepło przyjęte i oklaskiwane.

„Alle Babki” wystąpiły także na zaproszenie seniorów z Klubu „Rezonans” z SM im. Paderewskiego. Tamtejszy klub kolejny już raz gościł u siebie zespół z Koszutki. Tym razem śpiew „Alle Babek” uświetnił spotkanie z okazji Świąt Wielkanocnych. – *Nasz różnorodny i bogaty repertuar piosenek z lat młodości, tych znanych i mniej znanych bardzo przypadł seniorom do gustu, cieszą się i bardzo lubią gdy mogą razem z nami śpiewać piosenki biesiadne. Każdorazowo jesteśmy bardzo mile i serdecznie przyjęci oraz nagradzani gromkimi brawami* – opowiada z satysfakcją pani Irena.

Tymczasem „Wesołe Kumoszki”, na zaproszenie Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Katowicach - Piotrowicach wybrały się do niego, przygotowując dla tamtejszych pensjonariuszy repertuar piosenek śląskich i biesiadnych. A ponieważ udało im się rozśpiewać widowieństwo – bardzo były z owego wyjazdowego koncertu uradowane. Po prostu – wesołe były kumoszki.

Także zespół z Giszowieckiego CK, czyli 100-Krotki, dał występ dla pensjonariuszy Dziennego Domu Pomocy mieszczącego się w dawnym szpitalu w Janowie. – *W tym wielkim nagromadzeniu bólu i ludzkiego nieszczęścia, a oglądało koncert ponad stu pensjonariuszy, występ był dla*

nas wszystkich mocnym przeżyciem psychicznym i lekcją pokory – wyznała pani Iwona.

SPOTKANIA ZE SZTUKĄ PRZEZ DUŻE „S”

Nie ma miesiąca, aby kluby nie zaproponowały udziału w liczącym się wydarzeniu artystycznym. Z pewnością taką właśnie inicjatywą było wspólne zwiedzenie przez klubowiczów z Gwiazd wystawy porwujących mistrzowskim kunsztem rzeźb Jacka Kicińskiego w Muzeum Archidiecezjalnym.

Wystawa obejmuje prace rzeźbiarskie o charakterze sakralnym wykonane w tworzywach sztucznych oraz brązie, a także fotografie m.in. dzieł artysty z realizacji Stacji Drogi Krzyżowej znajdującej się na Górze Chełmskiej. Inspiracją do tej wystawy stała się praca naukowa o. Andrzeasa Rescha „Oblicze Chrystusa od Całunu Turyńskiego do Chusty z Manoppello”, w której analizuje aspekt podobieństwa i proporcji twarzy Chrystusa. Przedstawione na wystawie realizacje ukazują poszukiwanie przez artystę prawdziwego oblicza twarzy Chrystusa. – *Nasi seniorzy uznali, że zwiedzenie ekspozycji było znakomitą dopełnieniem przeżywania tegorocznej Wielkanocy* – powiedziała pani Danuta.

40-osobowa grupa miłośników teatru z Giszowieckiego C.K. miała przyjemność obejrzenia premierowego przedstawienia w sosnowieckim Teatrze Zagłębia. Tym razem gościnnie występujący teatr częstochowski przedstawił współczesną wersję „Moralności pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. – *I chociaż Mela i Hesja chodziły w glanach, a aktorzy zaciągali się papierosami elektronicznymi, „dulszczyzna” ma się współcześnie bardzo dobrze, a podwójna moralność i dbałość o pozory to cechy, które stały się powszechne w dzisiejszym społeczeństwie. I pomyśleć, że sztuka ma ponad 100 lat!* – wzdycha pani Iwona.

KONCERTOWO...

„Józefinka” przypominała Jacka Kaczmarskiego w 10 rocznicę jego śmierci. Spotkanie niby skromne – 2 gitary, kilka osób potrafiących grać na tym instrumencie, kilkanaście kserówek tekstów, a jednak przepełnione wspomnieniami ludzi znających twórczość Kaczmarskiego, a nawet samego barda.

W klimacie poezji śpiewnej utrzymany był wieczór w GCK, które gościło zespół „Kilka słów” w składzie Eugeniusz Szwarcer, Krzysztof Soska i Filip Gutowski. Pieśni Bułata Okudźawy i Włodzimierza Wysockiego, uzupełnione kilkoma kompozycjami własnymi zespołu były pięknym wypełnieniem spędzonych w klubie chwil. Jeśli dodam, że na „Czarodziejski ogród dźwięków” wybrała się do Domu Kultury Zawodzie ekipa melomanów z Gwiazd, to widzimy, iż – można rzec – zanurzyliśmy się w poezji po uszy. I jeszcze na dodatek „Salonik”, w którym Maria Czechowicz zgodnie z tytułem spotkania „Wiosenne

PALMY, PISANKI I NARESZCIE: WIOSNA!

zamyślenia” wciągnęła uczestników w rozważania wiosennych rytuałów jak odradzanie się życia i poszukiwania szczęścia ...

A PRZED NAMI...

Przed wszystkim serdecznie zachęcam wszystkich, którzy mają taką możliwość, do zaglądania na stronę internetową KSM, aby dokładnie zapoznać się z bieżącą ofertą naszych klubów <http://www.ksm.katowice.pl/>

Tu, w zakładce Działalność Społeczna, Oświatowa i Kulturalna, znajdziecie państwo pełny, w ciągu miesiąca aktualizowany harmonogram. A kto woli zerknąć do gazety, to proszę, oto co w najbliższym czasie będzie się działo...

Sporo imprez związanych będzie ze świętem szczególnej czułości – „Dniem Mamy”. Dedykujemy Im wiersz, jaki napisała i nadesłała do naszej redakcji mieszkanka KSM – Teresa Lotyczewska.

MAMO!

Gdy byłam małą,
kołderką mnie przykrywałaś,
Gdy płakałam,
tulilaś mnie i śpiewałaś.
Gdy już podrosłam,
to mnie karcilaś.
Ale to wszystko
dla mojego dobra robiłaś.

Choć też nieraz
nade mną płakałaś,
Dziś wiem,
że mnie bardzo kochałaś.
Bo to Ty Mamo
uczyłaś mnie pierwszych kroków,
Pierwszych słów
i modlitwy i świata uroków.

No, a teraz – to już zapraszam do lektury repertuarowej:

■ „CENTRUM”: 23.05. g. 15⁰⁰ – „Dla Ciebie Mamo – muzyczne kwiatki” – recital Ireny Staniek z okazji Dnia Matki; 26.05. g. 17⁰⁰ – „Nie jesteś sam” – spotkanie integracyjne dla osób niepełnosprawnych narządu ruchu; 28.05. g. 15⁰⁰ – „Śpiewaj z nami sąsiadami” – biesiada z piosenką z okazji Europejskiego Dnia Sąsiada z udziałem zespołów amatorskich.

■ GISZOWICKIE C. K.: 22.05. g. 15⁰⁰ – „W kręgu spółdzielczych przyjaciół” – Europejski Dzień Sąsiada; 27.05. g. 16³⁰ – Dzień Matki – występ dzieci z sekcji artystycznych dla zaproszonych rodziców.

■ „JÓZEFINKA”: 23.05. g. 17⁰⁰ – „Najmilejsza w życiu jest mi Mama”; 27.05. g. 16⁰⁰ – „Europejski Dzień Sąsiada” – biesiada; 28.05. g. 15⁰⁰ – Z cyklu „Razem Weselej” wizyta w Klubie „Centrum” KSM.

■ „JUVENIA”: 21.05. godz. 17³⁰ – „Maj – miesiącem integracji mieszkańców KSM” – sąsiedzkie spotkanie z Gwiazdą. Tym razem dla mieszkańców KSM wystąpi gwiazdor polskiej estrady Zbigniew Wodecki. Gospodarzem wieczoru będzie, znany z kabaretów „Długi” oraz „Kałamasz” Jacek Łopot, od lat współpracujący z Klubem „Juwenia”. Impreza odbędzie się w auli Gimnazjum nr 10 przy ul. Słowiańskiej 1 na os. Jerzego Kukuczki w Katowicach. 30.05. g. 14⁰⁰ – „Zawsze pamiętamy o Mamie” – spotkanie dla seniorów.

■ „POD GWIAZDAMI”: 20.05. g. 14³⁰ – Zwiedzamy Planetarium z okazji Dnia Kosmosu; 26.05. g. 13⁰⁰ – Zapraszamy dzieci na zajęcia plastyczne pt. „Prezent dla Mamy”; 27.05. g. 16⁰⁰ – Dzień Sąsiada na ogródkach działkowych na zaproszenie Klubu „Józefinka”.

■ „TRZYNASTKA”: 22.05. g. 14⁰⁰ – Wyjazd do Giszowieckiego C. K. na spotkanie z seniorami, w ramach obchodów Dnia Sąsiada; 28.05. g. 16⁰⁰ – Dzień Sąsiada – biesiada dla mieszkańców; 29.05. g. 16⁰⁰ – Dzień Matki – występ dzieci.

Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA



„100-Krotki” z Giszowieckiego Centrum Kultury
wystąpiły dla pensjonariuszy Domu Pomocy w Janowie



Kapela „SPODLASA” bawiła bywalców klubu „Centrum”



Tortowo - lentylkowy zając dziełem dzieci z „Trzynastki”



Niepełnosprawni w przyjaznym im klubie „Centrum”

BARAN (21.03 – 20.04) Do końca maja sprzyja ci bogini miłości i wszelkiego dostatku – Wenus. Dopisze ci szczęście w miłości, we współpracy z partnerami w interesach, możesz także odnieść niespodziewane zyski finansowe. Pewien problem, który bardzo cię martwił, może rozwiązać się sam, bez wysiłku z twojej strony – i to już 16-18 maja. Częściej wychodź do ludzi, a kraj twoich przyjaciół na pewno się poszerzy. W czerwcu powinienesz bardziej przyłożyć się do obowiązków. Pilnuj szczególnie tych spraw, na które sam masz największy wpływ, które zależą od ciebie, a nie od okoliczności. Wykorzystaj pierwsze dni czerwca, by się z nimi zmierzyć – zobaczysz, że pójdziesz jak po maśle

BYK (21.04 – 20.05) W połowie maja widać spore zmiany w domu. 18-19 maja powiesz sobie „raz się żyje” i kupisz coś, co odmieni twój dom, ucieszy rodzinę... ale odchudzi twój portfel. W ostatnich dniach maja Wenus wejdzie do twojego znaku i będzie ci sprzyjać prawie do końca czerwca. Hojnie sypnie dobrymi okazjami w interesach i na zakupach, postawi na twojej drodze samych miłych ludzi i przyniesie szczęście w miłości. To, na co wcześniej pracowałeś, o co się starałeś, teraz powinno przynieść oczekiwane rezultaty w postaci gotówki, skończonego remontu, urządzonego mieszkania, czyjeś sympatii czy odzyskania dobrego zdrowia. Twoje najszczęśliwsze dni w czerwcu to 8-10 – nie przegap ich!

BLIŹNIĘTA (21.05 – 20.06) 16 maja miłe niespodzianki w miłości i życiu towarzyskim. A w sercu wiosna w pełnej krasie! Odżyje pewna stara znajomość, a może nawet przekonasz się, że stara miłość nie rdzewieje? Od początku czerwca władca twojego znaku, Merkury, będzie poruszał się ruchem wstecznym, co może w konsekwencji przynieść opóźnienia, zwłokę w sprawach na których ci zależy, pomyłki itd. Zaufaj rutynie, nie chciej teraz za wiele. Uratuje cię spokój i filozoficzny dystans do codzienności oraz – mądre planowanie. Wcześniej wychodź z domu, nie zostawiaj ważnych zadań na ostatnią chwilę. Bardzo możliwe, że trzeba będzie zrobić krok do tyłu i zająć się sprawami z przeszłości, odrobić jakieś zaległości. Twoje najlepsze dni to 1-2 i 8-9 czerwca.

RAK (21.06 – 20.07) Jowisz, planeta szczęścia, wciąż przebywa w twoim znaku. Raki urodzone w dniach 6-14 lipca mogą liczyć na wyjątkowe powodzenie w karierze i miłości, mogą się także otworzyć przed wami nowe perspektywy. Pozostałe Raki mogą spodziewać się

ciekawych, acz niełatwych propozycji, które będą dla was wyzwaniem. Poprzeczka może być ustawiona naprawdę wysoko, ale tym większa będzie satysfakcja (i konkretne zyski), kiedy ją pokonacie. Wasze najlepsze dni to 22-23 i 1 czerwca. To co ważne postarajcie się mieć z głowy przed 6 czerwca. Po tej dacie mogą występować opóźnienia i drobne, acz uciążliwe komplikacje. 5-6 czerwca to natomiast najlepszy czas na udane randki.

LEW (21.07 – 19.08) Bogini miłości mruga do ciebie zachęcająco i dodaje ci odwagi – zwłaszcza 14-17 maja i na przełomie maja i czerwca.

Pora, byś wziął sprawy między wami w swoje ręce! Czerwiec zapowiada się bardzo interesująco. To będzie miesiąc pod znakiem imprez, spotkań, wyjazdów. Np. 5-7 czerwca czeka cię powodzenie w sprawach towarzyskich, w nauce oraz podróży. Na wyjeździe możesz np. nawiązać ciekawe i przydatne kontakty. Ale trzeba też będzie przełamać pewne bariery, np. poruszyć trudne tematy, kwestie finansowe i materialne z rodziną lub znajomymi. Jeśli nie chcesz zostać zaskoczony, zrób to pierwszy. 8-9 – pojawi się zwariowany pomysł, ale czemu by nie...? Około 13 wyjaśnią się kwestie dotyczące podróży.

PANNA (20.08 – 22.09) W dniach 13-21 maja masz, Panno, doskonałą passę w miłości. Jeśli dokucza ci samotność, wiedz, że właśnie teraz możesz spotkać kogoś, z kim stworzysz związek lub przynajmniej zaprzyjaźnisz się na długo. W czerwcu pomyśl o wcześniejszych wakacjach. Jeśli twój szef kręci przecząco głową, chociaż zwolnij tempo i zajmij się tylko tym, co niezbędne. Do codziennych problemów podchodź z rezerwą, bo nie są warte twoich nerwów. Skup się na rzeczach, na które masz wpływ, pogódź się z tymi, które są niezależne od ciebie. Wykorzystuj każdą chwilę dla partnera i bliskich – oni będą źródłem twojej siły. Około 29 maja i 13 czerwca uważaj na zdrowie oraz unikaj kłótni. Po 3 czerwca dobrze planuj dni i pracę, bo mogą wystąpić opóźnienia i nieoczekiwane przeszkody

WAGA (23.09 – 22.10) Przed tobą fantastyczne dni. Miłość, która jest główną treścią życia tak wielu z was – zwycięży. Wenus, planeta zakochanych, ma dla was niespodzianki: przekonacie się, że nigdy nie

jest tak dobrze, żeby nie mogło być jeszcze lepiej! Ale niektórym z was od nadmiaru powodzenia może się zakręcić w głowie i zapomną o swoich stałych partnerach i tych osobach, wobec których mają zobowiązania, którym winne są lojalność. Zastanów się zatem zanim odbierzesz telefon od pewnej osoby. Może bezpieczniej będzie zerwać połączenie i nie kusić losu...? W pracy – same sukcesy, możliwe premie, nagrody, podwyżki – zwłaszcza 1-2, 8-10 czerwca. Na przełomie maja i czerwca możesz także odnieść jakiś sukces towarzyski, zrobić na kimś mocne wrażenie.

mądre decyzje finansowe; czeka cię także powodzenie w sądach, urzędach, instytucjach i w szkole. Np. załatwisz ważną sprawę urzędową, zdobędziesz potrzebne dokumenty itd. W czerwcu powinienesz, Koziorożcu, zdobyć się na wyrozumiałość i życzliwość wobec samego siebie. U ciebie wszystko musi działać jak w zegarku, wszystko musisz mieć pod kontrolą. Troszczysz się także o wszystkich, a kto się zatroszczy o ciebie? Niech teraz będzie inaczej! Wakacje planuj pod kątem własnych potrzeb, nie tylko rodziny. Powinienesz i odpocząć, i dobrze się zabawić. Wtedy stać cię będzie także na cie-

HOROSKOP OD 15 MAJA 2014 DO 15 CZERWCA 2014



SKORPION (23.10 – 21.11) Po połowie maja nastąpi przełom w ważnych dla ciebie sprawach. Niezależnie od tego, czy będziesz zadowolony czy nie, nie oglądaj się do tyłu, tylko podążaj z kursem. Nie wszystko zależy od ciebie – do wielu rzeczy trzeba się dostosować i zamiast z nimi walczyć, poszukać swojego miejsca w nowej sytuacji. W czerwcu zaczniesz się kroić jakiś wyjazd, ale Saturn w twoim znaku nie zwolni cię z obowiązków nawet na wakacjach. Wyjazd – tak, ale połączony z pracą, nauką, interesami. Nie narzekaj – przecież na dłuższą metę leniuchowanie cię nudzi. 8-10 czerwca pojawi się ktoś dla ciebie, kto podobnie myśli i czuje. 12-14 – duża przyjemność lub sukces, ale nie za darmo... W dniach 11-17 czerwca daj z siebie wszystko, nie licząc na taryfę ulgową – nie będziesz żałował.

STRZELEC (22.11 – 20.12) 18-19 maja unikaj decyzji finansowych, bo możesz się pomylić. Ale po tej dacie do końca maja Saturn przypilnuje twoich interesów. Postawisz kropkę nad i dokończysz to, co zaczęłeś, zrobisz jakiś ważny bilans, podsumowanie. Wenus sprzyja singlom, a stałym parom podszeptnie pomysły, które ożywią ich związek. Do 7 czerwca podejmij decyzje, z którymi zwlekasz, pozbądź się także największych zaległości. Jeśli tego nie zrobisz, około 13 czerwca Księżyc w pełni podejmie je za ciebie, a za niedociągnięcia wystawi rachunek. Teraz masz wszystkie atuty w ręku, by wygrać sprawę, na których ci zależy. Tajemnica sukcesu leży w umiejętności zręcznego skorzystania z pomocy zarówno rodziny, jak i znajomych oraz przyjaciół.

KOZIOROŻEC (21.12 – 20.01) W III dekadzie maja podejmiesz

pły uśmiech, do którego tak bardzo tęsknią twoi bliscy. 4-5 powodzenie w pracy, nauce i na zakupach.

WODNIK (21.01 – 19.02) 15-17 maja za sprawą Urana nastąpią nieoczekiwane zmiany, niespodzianki np. w uczuciach lub w przyjaźni. W dziedzinie finansów zaś przekonasz się, że Fortuna bywa zmienna i kapryśna, co akurat dla ciebie może być korzystne! W czerwcu sprzyja ci Słońce, więc w pracy, nauce, w stosunkach z ludźmi same sukcesy! Poprawi się także twoje zdrowie i nastrój. Ale trzeba będzie ponieść większe wydatki, a twoje relacje z ukochanym zdominowane będą przez sprawy wąskie, materialne. Możesz mieć wrażenie, że zamiast rozwinąć skrzydła, krzątacie się oboje w codziennym kieracie jak te mrówki. 13 – perspektywy podróży. Ale szumne plany trzeba jednak wpasować w rzeczywistość.

RYBY (20.02 – 20.03) Większość planet działa na twoją korzyść. Jedynie Słońce w znaku Bliźniąt każe ci bardziej zająć się zdrowiem, a także nie zaniedbywać nauki i kontaktów z tymi, z którymi łączą cię interesy. Wcale nie chodzi o to, żebyś nieściszerze udawała przyjaźń z kimś, za kim nie przypadasz, a dzięki komu możesz odnieść korzyści. Jeśli jednak masz do wyboru leniuchowanie przed telewizorem, a spotkanie z kimś, z kim łączą cię interesy – zmobilizuj się i wyjdź z domu. Warto trzymać rękę na pulsie spraw, które mają przyszłość. W II połowie maja powodzenie w urzędach sądach i na uczelni. Około 29 maja uważaj jednak na zdrowie oraz unikaj błędnych decyzji, zgub i wszelkich pomyłek. 4-5 czerwca miłość i pieniądze, będziesz, Rybko, ulubienicą planet!

Zasiedziałam się w mieście od lat i znam, jak większość mieszczuchów, współczesne oblicze własnej ojczyzny z ekranu telewizji. Ale na tym ekranie tej ojczyzny jak na lekarstwo. Jakby jej nie było. Ojczyznę uosabiają głównie różni panowie (choć i panie) zwani politykami, za którymi goni sfera uzbrojonych w mikrofony dziennikarzy, spiągających z ich ust różne wypowiedzi – mniej lub bardziej sensowne – za to zawsze nieprzychylnie politykom innych partii lub wręcz pełne jadu i nienawiści. To działa zniechęcająco i odstręcająco w ogóle od wszystkiego, co zwie się polityką w rodzimym wydaniu. Nie interesuję się polityką – mówi coraz więcej ludzi, oczekując nadaremnie pojawienia się na horyzoncie prawdziwego męża stanu, może właśnie w wydaniu kobiecym, choć w języku polskim nie ma nawet odpowiedniego terminu i nazwy dla tego rodzaju ewentualności. Tak czy inaczej usiłowania żurnalistów, by sednem krajowego życia uczynić tych ludzi, za którymi oni gonią z kamerami i mikrofonami, jakby miały się z rzeczywistością. Cóż, taka to ich robota, z której żyją. Więc nachalnie pokazują nam tę całą tzw. „elity” polityczną, która zwalcza się nawzajem kłami i pazurami, i głosi: – gdy „my” zwyciężymy w wyborach i przejmemy władzę, to pokażemy jak się rządzi krajem. No i oglądamy to, oglądamy... Już różne ekipy rządziły...

Ta dziennikarska wizja kraju to również wszelkiego rodzaju nieszczęścia, kataklizmy, katastrofy, zbrodnie, wypadki drogowe, przestępstwa, na które rzucają się jak hieny i drążą aż do wyczerpania do dna ich wszelkiej sensacyjności. Dobra wiadomość – to żadna wiadomość – oto znana medialna dewiza. Może i dlatego ten obraz Polski udziela się tym, co w fotelach tykają podawane im treści, wpędzające ich w pesymizm i mal-

kontenctwo. Narzekanie na Polskę jest w modzie – „tu się nie da żyć”, „tu nie ma perspektyw” – warianty sformułowań są rozmaite.

Odejźmy jednak od telewizora, by spojrzeć na kraj własnymi oczami. Taka okazja zdarzyła się w czasie ostatniego długiego weekendu.

Mnie zaniósł w okolice Wadowic, Zatoru, Mucharza i Suchej Beskidzkiej. Już przy wyjeździe z Katowic poczułam się jak w innym świecie. Te autostrady i rozjazdy, niemal jak w Los Angeles robią wrażenie i już przestaje się o nich myśleć, że opóźnione, sfuszerowane, jak to zwykle

gospodarze. Człowiek łapie się za głowę – czy to rzeczywiście jest wieś?

Dopiero pobieżna – siłą rzeczy – weekendowa wycieczka pozwala zobaczyć ogrom zmian, jakie ostatnio dokonały się w kraju, które budzą dumę i szacunek. Na podziw i szacunek zasługują miliony zwykłych Polaków, którzy przez ćwierć wieku harowali jak woły, znosili liczne wyrzeczenia, Zaczynali z reguły od zera, tworzyli własne firmy, miejsca pracy sobie i innym. Pod względem pracowitości Polacy zajmują drugie zaraz po Koreańczykach miejsce w świecie. I to widać po rezultatach. Nie wszystkim trafia do przekonania, że dzisiejsza Polska ze wszystkimi wadami niedostatkami, z bezrobociem, emigracją, złą służbą zdrowia itd.

ków uważa się za ludzi szczęśliwych. W tej powodzi malkontentstwa? Taka deklaracja bierze się chyba z doświadczeń pokoleń. Nie ma wojny, można się poruszać swobodnie po świecie, brać kredyt na mieszkanie, cieszyć życiem...

Wypady w Polskę są wielce pocuczające. Brakuje mi spojrzenia na kraj z żabiej perspektywy, tego, co się dzieje na tzw. „dole”, co zależy od zwykłego Polaka. Ja wiem, że pozytywne opisywanie jak świetnie wójt zarządza gminą może być nudne jak flaki z olejem, a dziennikarze boją się jak diabeł święconej wody uprawiania propagandy sukcesu. Ależ, czy nie jest frapujące, że na przykład we wspomnianym już Mucharzu, gminie mającej raptem 4 tysiące dusz, już

PRAWDZIWE ŻYCIE W ZASIĘGU WZROKU I PARU KROKÓW

o autostradach. One po prostu już są. Czarny Ślask? Ależ skąd! Zielony! Po obu stronach dziesiątkami kilometrów ciągną się zwarte ściany pielęgnowanych lasów, które od czasów ich twórcy gen. Ziętka zdążyły wysoko wyrosnąć. Gospodarność odniosła swój triumf, graniczący z cudem. Kto w kraju wie, że Katowice są najbardziej zielonym miastem w Polsce?! Im dalej tym bardziej zdumiewają zmiany, zapyziałe miasteczka pięknie odnowione, czyste, kolorowe tynki elewacji cieszą oko. Na wsiach zamiast chałup i domów-klocków, krytych płaskim dachami z eternitu z materiałów kombinowanych, podkradanych, które nagle zniknęły, chyba przebudowane, widzimy przegląd form architektonicznych, których nie powstydziliby się niejedno podmiejskie osiedle willowe. Spadziste, kryte dachówką dachy, tarasy, ukwiecone ogrody, w podwórkach samochód. I krzątający się wokół tego dobytku

jest najlepszą Polską, jaką kiedykolwiek mieliśmy.

Jesteśmy już w Małopolsce, jedziemy przez zadbane miasteczka. Patrę na mijane wsie – nie wsie i dziwię się, dlaczego zostały tak dziwnie zabudowane, w grupach domów blisko siebie, co prawda pięknie siedzących w górzystym krajobrazie, ale dlaczego tak gęsto? Wreszcie mnie oświeciło. To ślad dawnej biedy, przeludnienia, rozdrobnienia gospodarstw. W międzywojennym dwudziestoleciu mówiło się o milionach zbędnych rąk do pracy w Małopolsce i w Galicji. Stąd też te małe rodzinne działki usytuowane tuż obok siebie. Myślę, że heroicznej pracy i wielu zabiegów wymagało pobudowanie się i wprowadzenie tak wielkiej zmiany w swojej sytuacji życiowej i sytuacji gminy. Jaki upór, jaka przedsiębiorczość!

Prezydent Komorowski w przemówieniu 3-Majowym dopiero co powiedział, że ponad 80 proc. Pola-

w przyszłym roku (ha – ale po 30 latach budowy na Skawie zapory, na której to inwestycji piętno wywarły wszelakie skutki politycznych i gospodarczych przemian), powstanie wreszcie 11-kilometrowej długości jezioro? I już 5 okolicznych gmin zawarto układ, by wspólnie inwestować w turystykę na tych przyszłych „małopolskich Mazurach”? To jest dopiero news! Powstaną nowe miejsca pracy, tutejsi staną się zamożniejsi.

I jak to się ma do tej truciźny sączonej przez media w nasze uszy – ogłupiającej w myśl zasady, że dobra wiadomość, to zła wiadomość. Nie da się więc ukryć, że człowiekiem od którego najwięcej zależy, jest właśnie ten zwykły Polak, którego chciałobyśmy wreszcie zobaczyć i posłuchać. A można. Tylko trzeba chcieć i skupić się na tym, co lokalne, w zasięgu wzroku i niewielu kroków – bo to jest nasze prawdziwe, codzienne życie.

SĄSIADKA

W kwietniu 2014 roku, podobnie jak w poprzedzającym marcu, 10 osiedlom – BRAWO! – udało się wyjść bez szwanku w zmaganiach ze złodziejami i dewastatorską głupotą. Tym razem strat materialnych nie odnotowały osiedla: Centrum-I, Haperowiec, Janów, im. Kukuczki, Ligota, Szopienice, im. Ściegiennego, im. Ściągły, Śródmieście oraz Wierzbowa.

W pozostałych 7 osiedlach straty – jakie muszą pokryć tamtejsi mieszkańcy – wynoszą 17.710 zł. Niechlubne przewodnictwo przypało Gwiazdom. Łącznie wydatkowano tam 11 tys. zł. W tym 8.000 zł na odnowienie części elewacji budynku przy al. Rozdzieńskiego 86a i zamalowanie graffiti zapaskudzających ściany od strony zachodniej i południowej domu, a także 3000 zł na odnowienie klatki schodowej od 12 do 18 piętra, w budynku przy

W kwietniu Gwiazdy były niechlubnym liderem strat Likwidacja paskudnych graffiti kosztowała aż 8 tys. złotych

al. Roździeńskiego 90, likwidując jednocześnie bazgroły graffitiarzy.

W Zawodziu skradziono drzwi wejściowe, dwuskrzydłowe, do komory zsykowej przy ul. Staszica 3 – strata 3000 zł. Natomiast w Murckach trzeba było – asygnując 1950 zł, zlikwidować skutki dewastacji na Placu Zabaw – i naprawić urwaną furtkę, wstawić nowe deski w miejsce skradzionych w ławkach oraz zamontować nowe łańcuchy w huśtawkach, po poprzecinananiu (przez wy-

jątkowo bezmyślnych i złośliwych sprawców) dotychczasowych.

W Giszowcu, niejako tradycyjnie, poniesiono wydatki (łącznie 690 zł) na wymianę zamków i wkładek w kontenerowiskach i gablotach, wymianę wkładek, zamków, samozamykaczy i rygli od drzwi, szklenie drzwi wejściowych do budynków oraz gablot ogłoszeniowych.

W os. Graniczna, w budynku przy ul. Granicznej 63c zdewastowano drzwi kabinowe windy, co kosztowało 650 zł.

Natomiast w Superjednostce, w wyniku dewastacji, kosztem 220 zł trzeba było wymienić osłonę wyświetlacza w kabinie dźwigu przy ul. Korfantego 24.

W osiedlu im. Zgrzebnika 200 zł kosztowała wymiana wkładki systemowej do zamka w piwnicy przy ul. Łąbedziej 8.

MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)

Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki i środy od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, piątki od 8³⁰ do 14³⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

Osiedle „Bytkowska-Józefowska”

- | | | |
|--------------------|----------------------|------------|
| 1. UL. ROŻANOWICZA | 42,00 m ² | III piętro |
| | + garaż | |
| 2. UL. ROŻANOWICZA | 63,00 m ² | III piętro |
| | + garaż | |

Osiedle „Wełnowiec”

- | | | |
|----------------------|----------------------|------------|
| 3. UL. MIKUSIŃSKIEGO | 50,00 m ² | III piętro |
|----------------------|----------------------|------------|

Osiedle „Ścigały”

- | | | |
|------------------|----------------------|----------|
| 4. UL. MARKIEFKI | 67,00 m ² | I piętro |
|------------------|----------------------|----------|

Osiedle „Janów”

- | | | |
|----------------|----------------------|-----------|
| 5. UL. ZAMKOWA | 45,46 m ² | IV piętro |
|----------------|----------------------|-----------|

Osiedle „Śródmieście”

- | | | |
|------------------|----------------------|----------|
| 6. UL. FRANCUSKA | 60,58 m ² | V piętro |
|------------------|----------------------|----------|

GARAŻE DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

Osiedle „Centrum”

- | | | |
|------------------|----------------------|-----------|
| 1. UL. KATOWICKA | 18,80 m ² | w budynku |
|------------------|----------------------|-----------|

- | | | |
|---------------|----------------------|-----------|
| 2. UL. ORDONA | 16,60 m ² | w budynku |
|---------------|----------------------|-----------|

- | | | |
|-------------------|----------------------|----------|
| 3. AL. KORFANTEGO | 16,10 m ² | pod bud. |
|-------------------|----------------------|----------|

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY „OD ZARAZ” NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU OD KSM:

Osiedle „Szopienice”

- | | | | | |
|----------------|--------|----------------------|------------|--------------|
| 1. UL. HALLERA | 1 pok. | 37,58 m ² | III piętro | 80.684,00 zł |
|----------------|--------|----------------------|------------|--------------|
- (wg wyceny rzeczoznawcy)

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Centrum”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)

- | | | |
|----------------|-----------------------|----------|
| 1. ORDONA 7 | 83,04 m ² | I piętro |
| 2. ORDONA 7 | 210,00 m ² | I piętro |
| 3. BRZOZOWA 50 | 121,50 m ² | parter |
| 4. KARLICZKA 6 | 161,77 m ² | parter |
| 5. KARLICZKA 6 | 37,30 m ² | parter |
| 6. ŚCIGAŁY 43 | 161,43 m ² | parter |
| 7. RZYMEŁKI 4 | 130,80 m ² | parter |

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

- | | |
|-----------------------|-------------------------------------|
| 8. AL. KORFANTEGO 16 | 46,40 m ² podziemie |
| 9. AL. KORFANTEGO 18 | 18,47 m ² I piętro |
| 10. AL. KORFANTEGO 18 | 18,47 m ² XV p. |
| 11. AL. KORFANTEGO 18 | 37,89 m ² tunel garażowy |
| 12. AL. KORFANTEGO 24 | 18,47 m ² IV p. |
| 13. AL. KORFANTEGO 30 | 18,47 m ² X p. |

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

- | | |
|-------------------|------------------------------|
| 14. MIŁA 5 | 15,10 m ² parter |
| 15. MIŁA 16 | 11,00 m ² parter |
| 16. MIŁA 22 | 12,87 m ² parter |
| 17. MIŁA 28 | 107,80 m ² parter |
| 18. WOJCIECHA 7D | 22,10 m ² X p. |
| 19. WOJCIECHA 51B | 83,87 m ² parter |

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

- | | |
|---------------------|------------------------------|
| 20. ŚCIEGIENNEGO 90 | 52,80 m ² piwnica |
| 21. JABŁONOWA 42 | 38,60 m ² piwnica |
| 22. ROŻANOWICZA 1 | 66,00 m ² parter |
| 23. JÓZEFOWSKA 96 | 12,80 m ² parter |
| 24. JÓZEFOWSKA 98 | 19,30 m ² parter |

Osiedle „HPR/Śródmieście”,

Administracja tel. 251-25-93, 251-40-39

- | | |
|-----------------|----------------------------|
| 25. SOKOLSKA 33 | 30,81 m ² XI p. |
| 26. SOKOLSKA 33 | 30,84 m ² XI p. |

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

- | | |
|------------------------|---------------------------------|
| 27. LUBUSKA 8 | 58,10 m ² parter |
| 28. LUBUSKA 8 | 55,10 m ² parter |
| 29. LUBUSKA 10 | 11,70 m ² parter |
| 30. LUBUSKA 10 | 57,80 m ² parter |
| 31. ŁUŻYCKA 2A | 58,10 m ² parter |
| 32. KUJAWSKA 4 | 46,40 m ² parter |
| 33. KARPACKA 6 | 58,20 m ² parter |
| 34. WROCŁAWSKA 42 | 29,24 m ² przyziemie |
| 35. WROCŁAWSKA 46 | 44,31 m ² parter |
| 36. SANDOMIERSKA 5 | 63,40 m ² parter |
| 37. SANDOMIERSKA 21-23 | 121,30 m ² parter |

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

- | | |
|------------------------|-----------------------------|
| 38. ROŹDZIENSKIEGO 86A | 167,84 m ² I p. |
| 39. ROŹDZIENSKIEGO 88 | 24,00 m ² parter |
| 40. ROŹDZIENSKIEGO 88 | 27,03 m ² parter |

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE pok. 10, 10a, 16
TEL. 208-47-09 (10, 11)**

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG ?

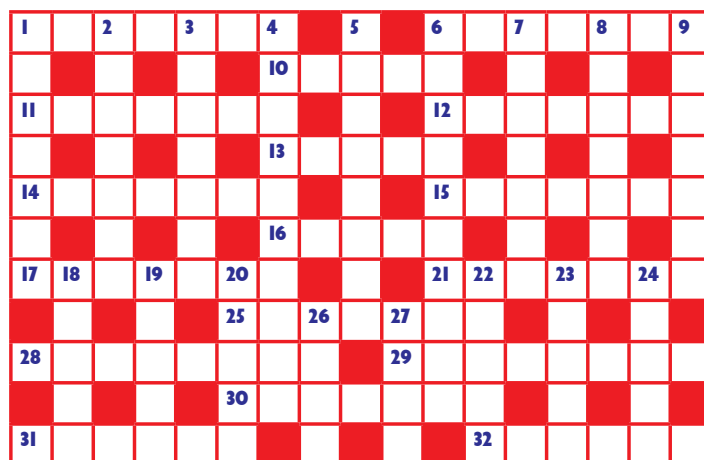
Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję. Ceny usług są przystępne.

W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK
ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
DZIAŁANIA.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA !

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

KRZYŻÓWKA MAJOWA



POZIOMO:

- podziemne jezioro w Wieliczce,
- sędzia piłkarski i policjant dają nim sygnał,
- drewniany kłoc,
- spotkanie harcerzy,
- modlitwa do odmawiania lub śpiewania,
- „za jej Poli (...)” twarz każdy by się zabić dał” – śpiewał w „Autobiografii” Grzegorz Markowski z zespołem Perfect,
- oddychają nimi ryby,
- wiązanka kwiatów lub gałązek niesiona na przedramieniu,
- z „antenką” lub moherowy,
- uroczyste przemówienie głowy państwa,
- uniesienie, zachwyt,
- piesze ćwiczenie wojskowe,
- narodowy węgierski taniec,
- ozdoba na niejednej szyi,
- południowoamerykańska, szeroconosa małpa,
- but kojarzący się z poborem do wojska,
- imię celebryckiej żony byłego premiera Kazimierza Marcinkiewicza.

PIONOWO:

- łączy dwie podpory (słupy, filary) mostu lub wiaduktu,
- w murkowskich lasach jeszcze niejedno możesz spotkać podczas spaceru,
- dawna, wesoła pieśń biesiadna,
- święty chrząszcz w starożytnym Egipcie,
- rozluźnienie napiętych mięśni,
- niewielkie wyroby zdobnicze – dodatek do odzieży,
- transakcja, biznes,
- rodzaj darowizny,
- wojskowy lokal mieszkalny, atrybutami św. Mikołaja są worek z prezentami i...
- wart przypomnienia Ferdynand z zaolziańskiego Jabłonkowa – polski pisarz ludowy, aktor, malarz, działacz kultury,
- chronią głowy motocyklistów, rowerzystów, bokserów...
- to miasto zdobywano w „Iliadzie”,
- u Melchiora Wańkowicza ... wyrosło na kraterze,
- kierownik w firmie,
- Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Społecznych – to w skrócie...

Pośród osób (prosimy o podawanie do wiadomości redakcji swego pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i mieszkania), które do 6 czerwca 2014 roku dostarczą – prześlą do redakcji lub Sekretariatowi KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI MAJOWEJ” rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE

„KRZYŻÓWKI WIELKANOCNEJ-KWIETNIOWEJ” (NR 277)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WIELKANOCNEJ - KWIETNIOWEJ” z nr 277 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Henia Chałat** – ul. Rożanowicza, **Magdalena Gałkowska** – ul. Sandomierska, **Szczepan Blech** – ul. Podhalańska, **Jolanta Starczyk-Łatka** – ul. Graniczna, **Teresa Cieślak** – ul. Kotlarza. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (ul. Klonowa 35c).

DOM-SERWIS -JOPEK

KOMPLEKSOWE USŁUGI
REMONTOWO-ADAPTACYJNE
rok zał. 1998

- instalacje wod-kan., c.o., gaz, elektryczne
- kafelkowanie
- gładzie
- gipsowe – bezpyłowe malowanie
- ścianki i sufity z płyt gipsowych
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne

USŁUGI STOLARSKIE

- meble kuchenne na wymiar
- szafy z drzwiami przesuwanymi

www.jopekdomserwis.pl • 32 205 83 41 kom. 501 752 513 • FAKTURY VAT

TWOJA ŻŁOTA RĄCZKA

Szukasz pilnej POMOCY?

Masz AWARIĘ w domu?

Potrzebujesz FACHOWCA

do pilnego REMONTU

lub DROBNEJ USTERKI?

Dzwoń! Pomogę!

☎ 503-427-475

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

Katowice ul. Murkowska 9 tel. dyżur całodobowy

2552132, 2551551 kom. 607399321,

email: kck@kck.katowice.pl

Cmentarz w Ligocie tel. 2525502 w godz. 7⁰⁰-15³⁰.

Zakład wykonuje pełny zakres

usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna ■ całodobowy przewóz zwłok
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach
- przechowalnia zwłok całodobowa
- możliwość korzystania z naszych Kaplic ■ załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS)
- rozliczenia bezgotówkowe ZUS
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl
- internetowa wyszukiwarka grobów



**Katowicka
Spółdzielnia Mieszkaniowa**

oferuje do wynajęcia od zaraz

**nowe mieszkania
pięknie wykończone
„POD KLUCZ”**

■ **2-pokojowe o pow. 56,78 m²**

■ **3-pokojowe o pow. 69,67 m²**

znajdujące się w kompleksie:

**„REKREACYJNA DOLINA
– MAŁY STAW”**

**ul. Pułaskiego
w Katowicach**

Informacji udziela:

Mieszkaniowe

Biuro Pośrednictwa KSM

☎ 32 208-47-39/40

e-mail:

obrotmieszkaniowy@ksm.katowice.pl

CZYSZCZENIE

DYWANÓW

TAPICEREK

WYKŁADZIN

SOLIDNIE

606-274-056

- Panele podłogowe

MONTAŻ GRATIS

(300 wzorów paneli)

- GŁADZIE, MAŁOWANIE

- DRZWI WEWNĘTRZNE

- ROLETY

Tel. 510-540-594

32/411-15-30

Katowice-Dąb ul. Dębowa 35

Otwarte: Pn. – Pt. 10⁰⁰ – 17⁰⁰

Sobota 9⁰⁰ – 13⁰⁰

**DRZWI – do
wszystkich typów
ościeżnic**

montaż 55 zł

**Panele – montaż
Gratis**

**Rolety, Żaluzje
Katowice Giszowiec
ul. Mysłowska 26**

adres: www.

euorem.katowice.pl

Tel. 661-263-435,

(32) 256-71-12

**Skrzydła drzwiowe
na stare ościeżnice !!!
(ponad 30 wzorów)**



**“Domator” ,ul. Ułańska 12, KATOWICE
tel.fax 032/2544998, kom. 605/416116
www.domator.katowice.pl**

REMONTY WBKIta

„Od A do Z”

- gładzie gipsowe, malowanie
- instalacje wod-kan i elektryczne
- zabudowy wnęk
- panele podłogowe
- kafelkowanie - kuchnie, łazienki

☎ 602 746 130

www.remonty.wbkita.pl

CZYSZCZENIE

DYWANÓW

TAPICERKI

WYKŁADZINY

DUŻE

DOŚWIADCZENIE

503 592 364

**MEBLE
NA WYMIAR
KUCHNIE, SZAFY ITP.**

ARANŻACJA

WNĘTRZ

POMIAR

I WYCENA GRATIS

tel. 503 592 364

www.armarium.com.pl

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- sprzedaż sprzętu komputerowego
- serwis, modernizacje sprzętu PC
- usuwanie wirusów
- instalacja oprogramowania
- naprawa laptopów, drukarek

Sklep internetowy:

www.meskomp.pl

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta

REMONTY-SOLIDNIE!
Szybko, sprawnie i tanio:
gładź, malowanie, sufity
podwieszane, ścianki dział-
kowe, panele, wykładziny,
tel. 514-762-587.

ZŁOTA RĄCZKA, naprawy
(elektryka, hydraulika, ślu-
sarstwo, tapiczerka, regulacja
i naprawa okien, remonty),
tanio, solidnie, tel. 503-427-
475.

CAŁODOBOWA naprawa,
montaż urządzeń gazowych
i instalacji wodnych, kana-
lizacyjnych, elektrycznych,
c.o., remonty łazienek. Jun-
kers, Termet. 32/241-99-81,
601-477-527.

TELEWIZORY- naprawy
u klienta 603-898-300.

JUNKERSY- naprawa-mon-
taż, 606-344-009.

KAFELKOWANIE, ma-
lowanie, gładzie, itp. Wie-
loletnie doświadczenie, tel.
606-23-423, 32/259-85-02.

POGOTOWIE komputer-
owe 24h, usuwanie wirusów,
naprawa i modernizacja PC,
instalacja oprogramowania,
tel. 501-516-684.

TAPICERSTWO 32/204-
97-03.

CZYSZCZENIE dywanów,
wykładzin, tapicerek KAR-
CHEREM - 604-24-39-50.

GŁADZIE bezpyłowe, ta-
pey natryskowe, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty
łazienek, mieszkań, wysoka
jakość, 17 lat praktyki, pro-

OGŁOSZENIA DROBNE

jektowanie, doradztwo, trans-
port, 506-601-278. zlecenie@
firma-profbud.pl

MEBLE kuchenne na wy-
miar, szafy przesuwne, meble
biurowe, usługi stolarskie, tel.
506-601-278.

EKSPRESOWE usuwanie
awarii wodno-kanalizacyj-
nych 506-601-278.

TELEWIZORY, sprzęt
RTV-naprawy, gwarancja,
tel. 32/254-72-86, 502-618-
221.

KRIS-REM kompleksowe
remonty od A-Z, wod.-kan.,
kafelkowanie, malowanie,
itp. 602-661-152, 32/258-
81-04.

REMONTY. WB KITA,
tel. 602-746-130, gładzie,
podłogi-panele, malowanie,
kafelkowanie-łazienki, insta-
lacje wodne i elektryczne,
zabudowa wnęk-szafy prze-
suwne, sufity i ściany z płyt
G-K, kompleksowe remonty,
http://remonty.wbkita.pl

ELEKTRYK 32/204-43-31,
517-430-051.

ALARMY, monitoring
32/204-43-31, 517-430-051.

GAZOWE urządzenia, na-
prawa, konserwacja, montaż,
tel. 608-69-24.

TELEWIZORY, monitory-
naprawy domowe i warsz-

tatowe. Bezpłatny dojazd,
32/254-55-32, 604-232-336.
HYDRAULIK, gaz, elek-
tryk, 799-066-346.

ODNAWIANIE wanien
32/384-91-98, 501-707-632.

KOMPLEKSOWE remonty
domów, mieszkań, łazienek
od A-Z, długoletnia praktyka,
doradztwo, transport, 693-
518-984.

EKSPRESOWE usuwanie
awarii wodno-kanalizacyj-
nych, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty
od A-Z, 693-518-984.

POGOTOWIE wodno-kana-
lizacyjne, 693-518-984.

KAFELKOWANIE łazie-
nek i kuchni, remonty, insta-
lacje wodno-kanalizacyjne,
elektryczne, gładzie gipsowe
- bezpyłowo, malowanie, pa-
nele, wymiana drzwi, kabin,
sedesów, umywalk, trans-
port, tel. 512-646-314.

MAŁOWANIE, tapetowa-
nie, 506-685-410.

MAŁOWANIE, gładzie,
cyklinowanie parkietów 605-
414-659, 32/748-40-49.

REMONTY, łazienek,
mieszkań, tanio, solidnie,
609-313-275.

KOMPLEKSOWE usługi
budowlane 505-443-616.

NAPRAWA pralek-sprawnie
z gwarancją, 32/251-96-63,
502-551-093.

NAPRAWA pralek 32/256-
68-56, 506-826-517.

TRANSPORT, przepro-
wadzki zagranicą, tel. 503-
592-364.

ANTENY serwis 504-017-
611.

TELEFONY-gniazdo do-
datkowe, instalacje przewo-
dowe, 507-264-679.

AUTA kupię-wszystkie mar-
ki, dojazd, 509-954-191.

SKUP samochodów oso-
bowych i dostawczych-go-
tówka, tel. 660-476-276.
Dojeżdżamy na miejsce.

PRZEPROWADZKI, tel.
518-670-369.

MEBLE, produkcja, tel. 518-
670-369.

NAPRAWA - strojenie-for-
tepian-pianino, tel. 032/203-
44-43.

DODATKOWA praca dla
osób z branży edukacyjnej.
Przydatne doświadczenie
w sprzedaży bezpośredniej
i samochód 600-472-381.

MATEMATYKA 505-250-
272.

CHEMIA-korepetycje, do-
jazd! 507-264-679.

**CHEMIA, MATEMATY-
KA** 609-313-634.

WŁOSKI, FRANCUSKI,
32/256-41-39.

NIEMIECKI niedrogo,
fachowo, dojeżdżam 660-
717-189.

WYNAJME/SPRZEDAM
magazyn o powierzchni 55
m² w Katowicach na ul. Gra-
nicznej tel.790-357-763.

ZAMIENIĘ mieszkanie
własnościowe, 2-pokojowe,
44,4 m² na jednopokojowe
własnościowe, okolica K-ce
Zawodzie, 691-962-184.

SPRZEDAM mieszkanie
60 m² do remontu w Kato-
wicach, tel. 032/757-74-05.

SPRZEDAM mieszkanie
2-pokojowe, kuchnia zabu-
dowana, łazienka wyposażo-
na, przedpokój zabudowany,
balkon (wysoki parter), 47
m², 604-192-200.

ZAMIENIĘ lub **SPRZE-
DAM** Katowice, ul. Ordona,
własnościowe, komfortowe,
2 pokoje, kuchnia widna, 49
m², IV/6p. bud., winda, bal-
kon, piwnica, 185 tys. zł. na
mniejsze w Katowicach, tel.
032/250-46-34, kom. 732-
838-747.

ZAMIENIĘ mieszkanie
os. Kukuczki, niski blok, 1
piętro, 4 pokoje na 2 pokoje
tylko 1 piętro niski blok tel.
732 876 976.



inter-okno

SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE

Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



do 35% upustu na okna
30% upustu na montaż
promocja do końca miesiąca

tel. 32 203 70 79

RATY
ŁATWE
DO SPŁATY





Agroturystyka ALASKA
ZABNICA ul. Ks. K. Śmiecha 269
tel. (033) 864 26 43
www.agroalaska.pl

Ośrodek Alaska
zaprasza na wypoczynek
do malowniczej górskiej miejscowości

Zabnica
pokoju w Beskidzie Żywieckim



Wi-Fi

tel. 33 864 26 43, kom. 698 739 609
www.agroalaska.pl

Miejskie Domy Kultury zapraszają

„KOSZUTKA”

DNI POLSKO-CZESKIE

Spośród wielu i bardzo atrakcyjnych propozycji **Miejskiego Domu Kultury „Koszutka”** (ul. Grażyńskiego 47, a pełna informacja repertuarowa na stronie internetowej: www.mdkkoszutka.pl, uwzględniając uwarunkowania cyklu druku „Wspólnych Spraw” – możemy jeszcze naszym czytelnikom zarekomendować następujące wydarzenia:

25.05., niedziela, g. 17⁰⁰ – „XIV Dni Polsko-Czeskie” (impreza miast partnerskich Katowic i Ostrawy): koncert utworów Antonina Dvořáka. Wykonawcy: *Anna Borucka* – mezzosopran, *Adam Mokrus* – skrzypce, *Grzegorz Biegas* – fortepian, *Lilianna Moll* – słowo.

27.05., wtorek, g. 17⁰⁰ – „Sąsiad – pomocna dłoń”. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu oraz koncert w wykonaniu *Konrada Mertzy* – akordeon i *Piotra Gacha* – wiolonczela (utwory w klimacie tanga i muzyki bałkańskiej oraz kompozycje własne wykonawców).

31.05., sobota, g. 9⁰⁰ – IV Turniej Tańca Freestyle. Popisy i rywalizacja konkursowa indywidualnych tancerzy i zespołów.



„BOGUCICE-ZAWODZIE” POCIĄG DO MUZYKI

Na niezwyklej imprezę zaprasza w sobotę, 14 czerwca, o godz. 11⁰⁰ **Miejski Dom Kultury „Bogucice-Zawodzie”** (ul. Markiefki 44a). Będzie nią finałowy koncert projektu „**Pociąg do Muzyki**” – czyli cyklu audycji muzycznych dla przedszkolaków, w trakcie których dzieci mają okazję zapoznać się z muzyką współczesną, a także wykonać samodzielnie przez siebie skomponowany utwór.

Finałowy koncert będzie okazją do podziwiania rezultatów zajęć warsztatowych. Dzieci stworzą „muzyczny pociąg”, który – przemieszczając się pomiędzy kolejnymi stacjami – zabierze słuchaczy w podróż do krainy dziecięcej wyobraźni. Koncert będzie również szansą do wysłuchania występu *Lorien Trio*, które tworzą: *Agnieszka Kaczmarek-Bialic* (harfa), *Alicja Lizer-Molitoris* (flet) i *Aleksandra Batog* (altówka). Artystki wykonają

m. in. kompozycję Macieja Zielińskiego *Between Yesterday and Tomorrow* – utwór skomponowany w 2013 roku i będący rodzajem teatru instrumentalnego. Udział w koncercie JEST bezpłatny.

„SZOPIENICE-GISZOWIEC”

IMPREZA ZA IMPREZĄ

Miejski Dom Kultury „Szopienice - Giszowiec” (ul. gen. J. Hallera 28, tel.: (32) 256 84 53, www.mdk.katowice.pl) proponuje:

31.05., sobota, g. 20⁰⁰ – 2⁰⁰ – „Pół czarnej”. Dyskoteka dorosłego człowieka, czyli impreza dla młodzieży po czterdziestce. To ostatnia dyskoteka przed wakacjami. Imprezę prowadzi DJ KUBA. Wstęp 35 zł, w tym poczęstunek.

2.06., poniedziałek, g. 16³⁰ – Bajkowy Dzień Dziecka. Spektakl dla najmłodszych: „Koziołek Matołek wyrusza w świat” w wykonaniu Teatru TAK z Krakowa, wspólne gry i zabawy, pokaz tańca Break Dance, a także plenerowe warsztaty plastyczne.

11.06., środa, g. 17⁰⁰ – Koncert nauczycieli Szkoły Muzycznej Yamaha (zakończenie roku szkolnego oraz ósme urodziny szkoły).

13.06., piątek, g. 18⁰⁰ – IV Edycja Ogólnopolskiego turnieju twórczości satyrycznej im. Aleksandra Fredry – Gala Laureatów.

* * *

Filia nr 1 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice, ul. Obrońców Westerplatte 10, tel. (32) 256 99 77.

28. 05., środa, g. 15⁰⁰ – Dzień Mamy w Klubie Seniora.

1. 06., niedziela, g. 16⁰⁰ – Dzień Dziecka z Teatrem TRIP. Spektakl dla dzieci „Na tropie zaginionej opowieści”.

* * *

Filia nr 2 Miejskiego Domu Kultury „Szopienice-Giszowiec”, Katowice, Plac pod Lipami 1, 3-3a, tel. (32) 206 46 42.

22.05., czwartek, g. 19⁰⁰ – Koniec świata w Katowicach, czyli międzywojenne „love story” – spektakl w wykonaniu Teatru „Studio 47”.

24.05., sobota, g. 10⁰⁰ – Koncert „Muzyczny piknik rodzinny” – współorganizowany ze Szkołą Muzyki Yamaha.

29.05., czwartek, g. 16⁰⁰ – Dzień Dziecka. Spektakl dla najmłodszych „Tropiciiele” w wykonaniu Grupy „Rusinowa kapela”.

5.06., czwartek – Finał konkursu „W pracowni pana Gawlika”.

14.06., sobota, g. 14⁰⁰ – „Industriada” – święto szlaku zabytków techniki. Energetyczny Giszowiec.

Uwaga wychowankowie Uniwersytetu Śląskiego mieszkający w zasobach KSM

ZAPROSZENIE NA MAJÓWKĘ I PIKNIK ABSOLWENTÓW

Rektorat Uniwersytetu Śląskiego, wiele wydziałów i wspólna z Uniwersytetem Ekonomicznym nowa Biblioteka znajdują się w Katowicach w gruncie rzeczy pośrodku Osiedla Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – Gwiazdy. Wszak sięga ono od budynków przy ul. Uniwersyteckiej do wieżowców przy al. Różdzieńskiego. Nie ma zatem studenta i absolwenta U.Śl., który by nie znał tych zasobów KSM. No i w 17 osiedlach naszej spółdzielni mieszkają ogromne rzesze wychowanków Alma Mater Silesiensis.

Do nich to kierowane jest, za naszym pośrednictwem, zaproszenie na „Europejską majówkę i III Piknik Absolwentów U.Śl. – Smaki Europy”. Impreza łącząca wszystkie pokolenia absolwentów, od tych pierwszych z roku 1969 poczynając – odbędzie się w **piątek, 23 maja 2014 roku, poczynając od godz. 15:00**, w osiedlu akademickim w Katowicach-Ligocie, przy ul. Studenckiej.

Majówka i Piknik Absolwentów organizowane od kilku lat na terenie domów akademickich w Katowicach-Ligocie cieszą się wielkim zainteresowaniem społeczności akademickiej. Uczestniczą w nim zarówno pracownicy U.Śl., jak absolwenci oraz studenci uczelni. Towarzyszą im nierzadko ich rodziny.

W tym roku, w związku z dziesiątą rocznicą wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, wydarzenie będzie skoncentrowane na promocji wspólnotowości oraz wartości kultury europejskiej.

Na terenie domów akademickich całość spotkania zostanie podzielona na trzy strefy tematyczne: Smaki Europy, Absolwenta i Dziecka.

Intencją strefy pod hasłem „Smaki Europy” jest przede wszystkim prezentacja tradycyjnej i współczesnej różnorodnej kuchni europejskiej. Będzie to miejsce spotkania z kulturą i językami krajów Unii Europejskiej, przygotowane przez instytuty z Wydziału Filologicznego U.Śl., koła naukowe oraz szkoły językowe.

Z kolei Strefa Absolwenta będzie miejscem promowania nowego programu „**Strefa Absolwenta U.Śl.**”, dającym możliwość zaprezentowania się firmom, restauracjom i innym partnerom. Głównym celem tego programu jest utrzymywanie i rozwijanie więzi Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z absolwentami uczelni. Budowanie relacji z wychowankami opiera się na założeniu, że osoby kończące studia mogą nadal pełnić w życiu Uniwersytetu ważną rolę, przyczyniając się do jej rozwoju i promocji. Program „Strefa Absolwenta U.Śl.” to szeroka oferta działań o charakterze informacyjno-integracyjnym przygotowana specjalnie dla absolwentów.

Natomiast w „**Strefie Dziecka**” zostaną przygotowane specjalne atrakcje dla dzieci.

Poza tym na Majówce i III Pikniku wystąpią: **Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice”** – działający przy Uniwersytecie Śląskim od 1969 roku; **Magnetic Clouds** oraz **Marek Piowczyk Trio**.

W imieniu władz Uniwersytetu imiennie zaprasza JM Rektor prof. **Wiesław Banyś**, a w imieniu Stowarzyszenia Absolwentów U.Śl. prezes Zarządu **Tadeusz Donocik**.

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydanie internetowe gazety dostępne na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiada. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

DAWANIE SIEBIE INNYM

poznanie tematu poprzez np. różne konkursy. Owszem, w Polsce dzieci też na pamięć uczą się tabliczki mnożenia, ale już dodawanie ćwiczy się na palcach, patyczkach, liczydła. Dla nich to były abstrakcyjne liczby, zarówno w języku tamilskim jak i angielskim.

Jednymi z bardziej emocjonujących lekcji języka angielskiego były te, na których dzieci wykonywały pocztówki. To były wielkie przygotowania: najpierw lekcje geografii – bo do kogo napisać? – gdzie pocztówki wysłać? – gdzie to jest na kuli ziemskiej? I zastanawianie się – czy odpisać? Potem były ćwiczenia w przedstawianiu się, w plastycznych prezentacjach (sposoby przenosiłam wzrost z tych, jakie poznają dzieci w „Józefince”) i wreszcie były gotowe: własnoręcznie wykonane, barwne pocztówki. Niektóre z nich zawierają jedynie rysunki, gdyż dzieci ledwo znając alfabet tamilski nie były w stanie napisać wiadomości po angielsku. Następnym etapem było dołączenie zdjęć dzieci. Pocztówki rozsyłaliśmy do osób i organizacji wspierających działania PET, a także do wolontariuszy, którzy przewieźli się przez tę organizację: do Kallene w USA, Touni w Niemczech oraz do mnie, do Polski. Pocztówki rozdałam już w kilku szkołach. Dzieci uczące się języka angielskiego w Klubie Osiedlowym „Józefinka” także na nie odpisały. Może i wśród czytelników „Wspólnych Spraw” znajdą się osoby chętne napisać do „moich dzieciaków”?! Sprawia im wielką radość. Nadejście kartki lub listu z dalekiego i nieznanego świata jest dla szkolnej społeczności świętą chwilą.

– Indie, joga i Ty?

– Mieszkaliśmy w miejscowości Chengam, która usytuowana jest obok miasta Tiruvannamalai, znanego ze świątyni Annamalaiyar Temple i Bhagavan Sri Ramana Maharshi Ashram. Tam sporo Europejczyków i Amerykanów przyjeżdża ćwiczyć jogę. Ponieważ nie potrafię żyć bez ruchu, a Indie nieodwrotnie kojarzą się z jogą, byłam na zajęciach jogi, ale tylko raz. Omijałam ashramy, w których ćwiczą jogę europejscy turyści, gdyż kontakt z nimi mnie nie interesował. Wolałam swoje powszednie zajęcia w szkołach, gdzie czekały na mnie dzieci. Zajęcia w holi organizacji podczas różnych kursów np. robienia biżuterii ze szklanych lub plastikowych koralików przez SHG (Self Help Groups). SHG to projekt samopomocy dla kobiet z wiejskich regionów, utworzony przez rząd stanu Tamil Nadu, który potem scedował na organizację NGO. Wyprodukowaną przez kobiety biżuterię korzystnie sprzedano w Polsce, Niemczech i USA (rozesłano ją do byłych wolontariuszy), a dochód przeznaczono na kurs zycia i zakup maszyn. Każdy kurs zawiera także elementy minimarketingu, aby kobiety poznały podstawowe prawa rządzące biznesem. Dzięki temu dowiadują się m. in. na jakich zasadach funkcjonują banki i kiedy mogą dostać kredyt na kupno maszyny czy otwarcie mini restauracji.

– Skoro już o jedzeniu mowa to...

– Restauracje – a raczej po prostu miejsca, w których można się posilić – są zupełnie inne niż u nas. Bo to po prostu małe stoiska, z jednym palnikiem i butlą gazową oraz dwoma patelniami. Serwuje się najprostsze jedzenie, chociaż bardzo smaczne, o czym świadczy długa kolejka. Początkowo zdarzało mi się w ogóle nie jeść posiłku, bo był zbyt pikantny. Indyjskie przyprawy – w tym słynne chili – są bardzo mocne. Te kupowane w Polsce mają inny

smak, jak gdyby były rozcieńczone. Konkretnie: z prawdziwego, indyjskiego chili, dodając do potraw objętościowo tylko 1/4 tego, co dodawałabym z tej kupowanej u nas. Gdy ja nie mogłam – ze względu na pikantność czegoś zjeść – to rodzina, u której przebywałam, dla spożycia tych potraw dosypywała sobie jeszcze trochę chili.

Najbardziej lubiłam chutney z dosą, czyli naleśniki robione z ryżu i soczewicy. Pastę z tych składników rozcieńcza się wodą i smaży jak naleśnik na patelni. A z tej samej pasty (tylko już bez wody) można zrobić igły, które wygląda jak ryżowa kluska na parze. Śniadania i kolacje to były dosła lub igły.

U rodziny, gdzie mieszkaliśmy, posilki jedliśmy na talerzach, przy stole, siedząc na krzesłach, ale często także na podłodze (to ze względu na małe dziecko oraz indyjskie zwyczaje). Czasami zamiast talerzy były liście bananowca. W przydrożnych punktach żywieniowych jedzenie podawano na gazecie. Gdy chodzi o napoje, to najczęściej piłam dobrej wody ze studni. Do pracy też zabierałam butelkę z tą wodą, gdyż woda w szkołach nie nadawała się do spożycia. W tych wspomnianych już, niby-restauracjach, kiedy nie miałam pewności czy woda jest przegotowana, aby uszczęśliwić przed problemami żołądkowymi, zamawiałam wodę wyłącznie butelkowaną, puszkowane soki, coca-cola. Inaczej: wszystko to, co miało szczelny korek. Małe restauracyjki serwowały pyszne jedzenie, powstające na oczach zamawiającego. Niestety, wraz z wielkością restauracji oraz wprowadzaniem w niej dań na wzór europejski czy amerykański – spadała jakość jedzenia.

– A gdy po pracy wolny miałas czas ...

– Problem w tym, że go nie miałam. Kończyłam pracę późnym popołudniem. Z „mojego” małego miasteczka wszędzie było daleko, a około godz. 18-tej zapadał zmrok. Rodzina, która mnie gościła, martwiła się o mnie i innych wolontariuszy, jak o swoje córki, kiedy o odpowiedniej porze nie było nas w domu. Miałam za to krótki urlop oraz weekendy, podczas których starałam się zwiedzić w okolicy ile się tylko dało.

– Co dawało Ci największą satysfakcję?

– Zmiany w oczach i zachowaniu ludzi, których tam spotykałam, reakcja dzieci kiedy przyjechałam pierwszego dnia do ich szkoły i... pożegnanie. Akceptacja i radość z tego, że z nimi jestem, że chociaż kawałek mogą mnie odprowadzić. Ich świat, którego stałam się częścią. To niby drobiazgi, ale jakże istotne. Miałam inne podejście do nauczania niż zawodowi nauczyciele. Dzieci mnie – panią z innego kraju – zaakceptowały bo uczyłam je piosenek, opowiadałam ciekawe historyjki, pokazywałam barwne obrazki, mapy i inne kolorowe pomoce naukowe (często sami je wykonywaliśmy). W Polsce nie chciałabym być nauczycielką, bo nasz system edukacji wymaga od pedagogów zbyt wiele urzędniczej, papierkowej pracy ze stratą dla dydaktyki. Bliższa mi jest edukacja nieformalna, czyli dodatkowe zajęcia pozalekcyjne.

W Indiach radość sprawiało także to, że kobiety na kursach bardzo szybko uczyły się nowych technik (np. wyrobu bransoletek czy koralików) i chciały się doskonalić. W kraju tym panuje patriarchat. Dziewczęta, nie pytając o ich wolę, bardzo wcześnie wydaje

się za męża. A gdy dziewczyna ma już wyznaczonego męża, przestaje chodzić do szkoły. Teraz się to na szczęście już zmienia, gdyż zakazano małżeństw poniżej 18 roku życia. Niemniej w wioskach jeszcze zdarzają się porwania dziewcząt. Gdy rodzice nie wyrażają zgody na małżeństwo uprowadzonej, wtedy dziewczyna wraca do domu, ale ma skromne szanse na późniejsze zamałżeństwo. Podobnie gdy dziewczyna sympatyzuje z jakimś chłopakiem, ma później nikłe szanse na ślub. Natomiast odwrotne relacje: chłopak – w college’u i panienka – są jak najbardziej akceptowane. Takie czasy i obyczaje. A potem, już w rodzinie, córki są klęską materialną, ze względu na konieczność zapewnienia im posagu. Dopuszczalne jest też, że gdy urodzą się dwie, to mężczyzna bez problemu otrzymuje rozwód! Jakoś nie bardzo wiedzą tam o tym, że płęć dziecka zależy przede wszystkim od mężczyzny.

– Tęsknisz za Indiami?

– Bardzo. Z przyjemnością jeszcze raz bym tam pojechała, bo to przecież ogromny kraj, z różnymi językami i kulturą, a ja poznałam tylko jego fragment. Powiem tak: moje Indie to głównie stan Tamil Nadu.

– Dziękuję za rozmowę!

Rozmawiała:

URSZULA WĘGRZYK

P. S.

Wszystkich, chcących przesłać pozdrowienia z Katowic do Indii, do szkół z którymi związana była Ewelina Wadelik, informujemy, że dowolne widokówki (lub też rodzinne zdjęcia w formie pocztówek), jak i całe listy w kopertach przysyłać można na adres:

Paramedical Educational Trust

182. Raja Street

Chengam

Tiruvannamalai dist

Pin Code- 606 701

Tamil Nadu, South India

pod którym to adresem należy koniecznie wpisać, wg własnego uznania, nazwę jednej z czterech szkół, do której pocztówka zostanie przekazana:

Kilayoor Governmental School

Bandirevi Governmental School

Melpettu Governmental School

Orgoundanur Governmental School

Jeśli nadawca kartki – listu będą dzieci i młodzież (w wieku 5-16 lat), prosimy o podanie wieku, wtedy list trafi bezpośrednio do rąk dzieci z odpowiedniej wiekowej klasy. Osoby dorosłe („ciocie” i „babcie” oraz „wujkowie” i „dziadkowie”) też mogą oczywiście pisać, wówczas list obiorą nauczyciele – kolejni wolontariusze i pokażą tę korespondencję młodym Hindusom podczas lekcji.

Podając swój adres zwrotny (bo odpowiedź jest prawdopodobna, chociaż nie gwarantowana) należy go napisać dużymi (drukowanymi) literami, bez polskich znaków diakrytycznych (ą, ę, ć, ł, ó, ś, ż, ź). Tych, którzy wysłać pozdrowienia i potem otrzymają na nie odpowiedź – co potrwać może wiele miesięcy – prosimy, by dali o tym znać redakcji „Wspólnych Spraw”, a my odnotujemy ten fakt na naszych łamach.



Szkolny obiad - dzieci same dzielą posiłek



Przykłady biżuterii wykonanej przez Hinduski objęte programem Self Help Groups



W niektórych klasach jednocześnie uczy się 50-cio dzieci

Znani i nieznani

W ubiegłym roku katowiczanka **Ewelina Wadelik** dostała od kolegi maila o treści: „**Pakuj się dziolcha i jedź!**” – taki był początek jej wielkiej, indyjskiej przygody. Do maila dołączony był link do poznańskiego stowarzyszenia „Jeden Świat”, która poszukiwała 5 wolontariuszy do realizacji projektu „Embarce diversity”.

Mgr inż. **Ewelina Wadelik** z wolontariatem związana jest od 15 roku życia. Od 2004 roku wolontariusz Polskiego Forum Edukacji Europejskiej. Uczestniczyła w kilku projektach i wymianach wolontariuszy dotyczących pracy z dziećmi oraz aktywizacji zawodowej kobiet w różnych krajach. Współorganizowała wymiany i projekty lokalne, wyjazdy integracyjne dla młodzieży. Studia inżynierskie zootechniki ukończyła na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, magisterskie w warszawskiej Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Pilot wycieczek. Biegła w języku angielskim, doskonale j. niemiecki, porozumiewa się w j. tamilskim.

Ewelina, pełna energii w społecznym działaniu, znana jest od lat w środowisku spółdzielczym, nade wszystko w Klubie Osiedlowym „Józefinka” (gdzie kierowniczką jest jej mama **Genowefa Wadelik**) i w ogóle samorządowcom z Rady Osiedla pod przewodnictwem **Tadeusza Nowaka**, jak również w Klubie „Trzynastka” na Zawodziu. Nadto związana jest z projektami Polskiego Forum Edukacji Europejskiej (PFEE).

Z takimi doświadczeniami i rekomendacjami Ewelina „zaapalała się” do projektu edukacyjnego w Indiach, prowadzonego przez organizację paramedyczną Paramedical Educational Trust (PET). Organizacja ta zajmuje się głównie prozdrowotną edukacją mieszkańców okolicznych wsi oraz aktywizacją edukacyjną i zawodową dziewcząt i kobiet.

Ewelina Wadelik miała w Indiach przebywać 9 miesięcy. Jednak indyjski konsul, któremu trudno było zrozumieć ideę wolontariatu, skrócił jej pobyt do siedmiu. Bo – „jak można rezygnować z pracy

na stanowisku kierowniczym na rzecz bezpłatnej, wolontariackiej pracy i jechać do kraju, w którym nigdy się nie było?”

– **Czym jest idea wolontariatu?**

– Dawaniem czegoś z siebie innym. Dając – otrzymuje się coś w zamian, ale nie w sensie materialnym, finansowym. Nie sądzę, abym zdobyła także nowe umiejętności, no może poza praktyczną znajomością indyjskiej wersji języka angielskiego, specyficznej zwłaszcza gramatycznie. Całość zdobytego doświadczenia wpisałabym w kompetencjach miękkich. Moją korzyścią było poznanie ludzi i miejsc, nie w tym potocznym znaczeniu jako atrakcji turystycznych, popularnych zameczków czy świątyń. Ale zetknięcie się z naprawdę zwykłymi miejscami, w których ludzie, inaczej niż ja,



Ewelina Wadelik z rodziną, u której mieszkała w Indiach

Ewelina Wadelik po wolontariackiej przygodzie w Indiach:

DAWANIE SIEBIE INNYM

żyją na co dzień. To bardzo istotne. Myślę, że tego nam brakuje, zwłaszcza w pośpiechu codziennego dnia! Ludzie, z którymi pracowałam, posiadają (w sensie dóbr materialnych) bardzo mało, a często prawie nic. To nie przeszkadza być im bardzo szczęśliwymi i uśmiechać się. Tak po prostu.

– **Jak wyglądał Twój dzień powszedni w Indiach.**

– Mieszkałam u rodziny (bardzo ciepło mnie przyjęli) prowadzącej organizację PET. Zajmowali się także edukacją (w powszechnym znaczeniu tego słowa) oraz „dostarczaniem” wolontariuszy, którzy uczyli tamtejsze dzieci angielskiego oraz wspierali inne działania organizacji. To bardzo ważne, ponieważ nauczyciele języka angielskiego w tamtejszych szkołach często kończyli edukację dzieci na nauce alfabetu, gdyż sami niewiele więcej wiedzieli.

W domu najczęściej budził mnie zapach... kawy, którą rano piła moja indyjska rodzina. Dla mnie przygotowywali herbatę lub kakao. Potem przychodziła pora na... zbieranie wody, która była tam tylko raz dziennie o siódmej rano! A potrzebna było do picia, przygotowywania posiłków, mycia, prania. Po śniadaniu wycieczka na przystanek autobusowy i pełne napięcia oczekiwanie: przyjedzie czy nie? Takie są indyjskie realia. Nawet jeżeli pojedzie w jedną stronę, to wcale nie znaczy, że z powrotem także.

Uczyłam języka angielskiego, a czasami także matematyki, gdyż dzieci miały z tym przedmiotem problem. Dodam, że moi uczniowie byli bardzo pojętni, uczyli się szybko. Starłam się przedstawić lekcję tak, by była interesująca, aby nie było to wkuwanie na pamięć formulek, tylko praktyczne

(Dokończenie na str. 23)



Podczas lekcji dzieci siedzą na podłodze



Ewelina w Agrze przed pałacem Taj Mahal



Pokój zamieszkiwany przez Ewelinę - bez szyb (bo gorąco), ale z prętami w oknach, żeby małpy nie wchodziły



Pocztówki-cegiełki wykonane przez dzieci



Ewelina w szkole z uczniami



Hinduistyczny obrzęd w Puji nad Gangesem